

Deruga, Aleksy

Z dziejów sprawy białoruskiej w latach 1917-1918

Przegląd Historyczny 59/4, 710-740

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ALEKSY DERUGA

Z dziejów sprawy białoruskiej w latach 1917—1918

Dzieje narodu białoruskiego w latach 1914—1921 nie doczekały się dotychczas monograficznego opracowania¹. O złożoności tego tematu świadczą choćby takie fakty: w latach 1915—1918 większa część białoruskiego obszaru etnograficznego znalazła się pod okupacją niemiecką; w 1919 i na początku 1920 r. całą Białoruś Zachodnią i Środkową oraz nieduże części Wschodniej okupowała Polska; dwie gubernie Białorusi Wschodniej — witebska i mohylowska — w latach 1918—1924 należą do terytorium RSFRR (powiaty homelski i rzeczycki przyłączono do BSRR w grudniu 1926 r.). Tak więc prawidłowa metoda badań historycznych wymaga rozpatrywania sprawy białoruskiej jako problemu międzynarodowego w ścisłym powiązaniu z dziejami Federacji Rosyjskiej oraz polityką wschodnią Niemiec i Polski. Ale nie tylko. Białoruś posiadała jako sąsiadów: na północy Litwę, na południu Ukrainę. Najnowsza historia tych trzech krajów spleta się ze sobą wzajemnie.

Bardzo poważny, a nie zbadany dotychczas gruntownie wpływ na dzieje Litwy i Białorusi wywarli okupanci niemieccy. Silny nacjonalizm ukraiński opóźnił zwycięstwo władzy Rad nad Dnieprem i Prypiecią, ułatwił zaś — obiektywnie rzecz biorąc — podboje agresywnego państwa polskiego. Białoruski ruch narodowy rozwija się na obszarze podzielonym stale przez linie demarkacyjne, okupacyjne i frontowe. Białoruscy działacze szukają różnych dróg wyjścia i próbują znaleźć opar-

¹ Literatura radziecka: A. Staszewski, Z. Żyłunowicz, U. Ichnatowski, *Belaruś. Narysy historyji, ekanomiki, kulturnaha i rewolucyjnaha ruchu*, Mińsk 1924; *Zapadnaja Bieloruszija. Sbornik statiej*, Kn. I, Mińsk 1927; A. Czarkow, *Za Sawieckaju Belaruś*, Mińsk 1927; S. R. Margunskij, *Sozdanije i uproczenije bieloruszkoj gosudarstwienności 1917—1922*, Mińsk 1958; *Rewolucionnyje komitety BSSR (nojabr 1918 g. — ijul 1920 g.)*. Sbornik dokumentow, Mińsk 1961; *Oczerki istorii Kommunističzeskoj partii Bieloruszii cz. I (1883—1920 gg.)*, Mińsk 1961; T. S. Gorbunow, N. W. Kamienskaja, I. S. Krawczenko, *Istorija Bieloruszkoj SSR t. II*, Mińsk 1961; N. W. Kamienskaja, *Bieloruszkij narod w borbie za sowietskiju włast (1919—1920)*, Mińsk 1963.

Literatura inna. W. Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, dwa wydania różniące się znacznie: Kraków 1912 i 1925; E. Maliszewski, *Białoruś w cyfrach i faktach*, Piotrków 1918; Elski [St. Łaniewski], *Sprawa białoruska. Zarys historyczno-polityczny*, Warszawa 1931; L. Wasilewski, *Białoruś i ruch białoruski*, „Przegląd Współczesny” nr 24, 1924; E. Engelhardt, *Weissruthenien. Volk und Reich*, Berlin — Wien 1943; P. N. Vakar, *Belorussia. The making of a Nation*, Cambridge Mass. 1956; R. Martel, *Les Blanc — Russes. Etude historique, géographique, politique et économique*, Paris 1929; A. Łuckiewicz, *Za dwadcać pjat hadow*, Wilno 1928; P. A. Kreczewski, *Belaruś w minułat i suczesnam*, [w:] *Zameżnaja Belaruś. Zbornik historyji, kultury i ekanomiki*. t. I, Praha 1926, s. 31—77; A. Stankiewicz, *Bielaruski chryscijański ruch*, Wilno 1939. Pouczająca, aczkolwiek jednostronnie tendencyjna jest dokumentacja ogłoszona przez nacjonalistów białoruskich w Anglii. I. Kasjak, *Za dzjarżawnuju niezależnaść Belarusi*, London 1960.

cie u obcych potencji. Naród białoruski jest wciąż podzielony kordami granicznymi, które przesuwają się pod działaniem zbrojnej przemocy.

W niniejszym artykule zajmę się kilku wybranymi zagadnieniami z dziejów sprawy białoruskiej w latach 1917—1919. Będą to: stosunki społeczne, ekonomiczne i narodowościowe na białoruskim obszarze etnograficznym, okupacja niemiecka i jej skutki oraz budowa białoruskiej państwowości. W niewielkim stopniu zajmuję się narodzinami władzy radzieckiej na Białorusi w r. 1917. Koncentruję uwagę na dziejach terenów okupowanych przez armię niemiecką oraz na wzajemnych powiązaniach działalności nacjonalistów białoruskich oraz polityków polskich. Rozważania swe kończę w zasadzie na styczniu 1919 r., gdyż takie wydarzenia, jak powstanie Litewsko-Białoruskiej Republiki Radzieckiej oraz pierwsza faza polsko-radzieckiego konfliktu zbrojnego stanowią początek nowego okresu. Większość podjętej problematyki dotyczy Białorusi Zachodniej, w mniejszej mierze Białorusi Środkowej. Dla celów artykułu brak było możliwości wykorzystania zasobów archiwalnych Wilna, Mińska i Grodna.

Dla lepszego zrozumienia specyfiki białoruskiego ruchu narodowego i rewolucyjnego trzeba zestawić minimum wiadomości z zakresu geografii historycznej. Carat uważał Litwę i Białorusz tylko za obszar administracyjno-geograficzny, występujący pod nazwą „Siewiero-Zapadnyj Kraj”. Ów Kraj Północno-Zachodni składał się z sześciu guberni: kowieńskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, mohylowskiej i witebskiej (łącznie 54 powiaty). Gubernia kowieńska prawie w całości posiadała litewski charakter etnograficzny. W guberni grodzieńskiej Litwini stanowili nieznaczną mniejszość (w rejonie Druskieniki — Orany). Pozostałe gubernie stanowiły zwarty białoruski obszar etnograficzny.

Białoruś należała do najbardziej zacofanych prowincji Rosji Europejskiej. Występuje to na przykładzie produkcji przemysłowej w 1913 r. (por. tab. 1).

Tabela 1

Produkcja przemysłowa w Białorusi w 1913 r.

Gubernia	Wartość produkcji w mln rubli	Liczba robotników w tysiącach
mińska	31,5	10
grodzieńska	26,5	20
wileńska	17	13
mohylowska	13,5	12,5
witebska	7,3	9

W guberni mińskiej przeszło połowę „fabryk” stanowiły gorzelnie. Jedna tylko gubernia grodzieńska posiadała poważniejsze ośrodki przemysłu tekstylnego (Białystok), tytoniowego (produkcja wartości 11 mln rubli) i garbarskiego (Krynki). Najbardziej uprzemysłowione były miasta: Wilno (7 tys. robotników), Białystok (6 tys.), Grodno (1,5 tys.).

W Grodnie fabryka tytoniowa Szereszewskiego zatrudniała 1 tys. robotników i dawała produkcję wartości 5 mln. rb.

Wielkim bogactwem naturalnym Białorusi były lasy. Drewno spławiano Niemnem, na Litwę i do Prus Wschodnich. Na gubernię mińską wypadało 41,3% ogólnej powierzchni lasów. Gubernia ta zajmowała też pierwsze miejsce pod względem ilości bydła rogatego, produkcji kartofli, spirytusu, miodu i wosku. Pozostałe gubernie białoruskie były niesamowystarczalne w dziedzinie produkcji zbożowej. Saldo ujemne handlu zbożowego wynosiło dla całego kraju przeszło 20 mln pudów rocznie. Poważnym eksporterem była wyłącznie gubernia kowieńska (4 410 tys. pudów zboża nadwyżki eksportu nad importem w 1910 r.). Gubernia mińska przodowała w eksporcie świń do Niemiec przez Libawę. Całość eksportu materiałów drzewnych z Litwy i Białorusi wynosiła 96 mln pudów; w tym na gubernię mińską przypadało 41 mln pudów².

O skali zacofania ekonomicznego Białorusi mówią następujące dane. Wartość produkcji rocznej na jednego mieszkańca w centralnym okręgu przemysłowym Rosji w 1908 r. wynosiła 82 ruble, zaś w guberniach mińskiej, mohylowskiej i witebskiej — 6 rubli. Odsetek gospodarstw biedoty wiejskiej (posiadającej tylko jednego konia lub bez koni) wzrósł na Białorusi z 62% w 1900 r. do 68% w 1912 r. Przeszło 70 tys. gospodarstw chłopskich nie miało zupełnie ziemi (rodziny chłopów bezrolnych). Statystyka stałych robotników rolnych (fornali) zatrudnionych w majątkach obszarników obejmowała 150 tys. ludzi. Brak jest dokładnych danych o liczbie chłopów zmuszonych do pracy odrobkowej. Liczni Białorusini opuszczali swój kraj ojczysty w charakterze przesiedleńców - kolonistów na Syberię. W latach 1900—1904 wyjechało z Białorusi na Sybir 102 365 chłopów. W latach 1909—1913 roczny kontyngent przesiedleńców wynosił około 30 tys. ludzi. Część ich wracała zwiększając armię wiejskiego proletariatu³.

Urbanizacja Białorusi posuwała się naprzód w powolnym tempie. Ludność miejska w 1863 r. stanowiła 12,1%, w 1897 r. spadła do 11,5%, a w 1914 r. wynosiła zaledwie 13,4%.

Drobne rzemiosło, reprezentowane w większości przez biednych z trudem vegetujących Żydów, zaspokajało prymitywne potrzeby białoruskiego chłopstwa. Wśród tych mas pracujących nieproletariackich (drobni wytwórcy, drobni sklepikarze, ludzie bez określonego zawodu) idee rewolucyjne znajdowały podatny grunt. Byli to ludzie stale, codziennie narażani na wyzysk ze strony burżuazji żydowskiej, polskiej i rosyjskiej. Szczególnie ciężka była dola chałupników pracujących w większych miastach na zamówienie kupców. W guberniach białoruskich w 1913 r. przemysł drobny typu rzemieślniczego dawał 70,1% wytwórczości, podczas gdy dla całej Rosji Europejskiej odpowiedni procent wynosił 23,8.

Poważnym hamulcem rozwoju kultury materialnej miast i wsi był analfabetyzm. Na 1000 mieszkańców w 1914 r. umiejących czytać i pisać wypadało: w Rosji Europejskiej — 434, na Ukrainie — 416, na Białorusi — tylko 327 (na wsi białoruskiej — 276). Pochodnymi analfabe-

² A. Morawski, *Ekonomiczeskoje położenje Litwy i Bielorusii*, Moskwa 1918, s. 5—26.

³ W. N. Percew, K. I. Szabunia, T. S. Abecedarski, *Istorijskaja Bieloruskaja SSR t. I*, Mińsk 1954, s. 340 nn., 416 nn.

tyzmu były: niski poziom uświadomienia politycznego i narodowego, niski poziom kultury rolnej, słaby rozwój organizacji społecznych itp.⁴

Na początku XX w. w przedsiębiorstwach z liczbą przeszło 500 robotników zatrudnionych było na Białorusi tylko 15%; w całej Rosji odosobny wskaźnik wynosił 47%. Słaba koncentracja przemysłu oraz niska liczba robotników wielkoprzemysłowych wpływały ujemnie na rozwój ruchu rewolucyjnego.

Większość autorów wyraża zgodny pogląd, że ustalenie dokładnej liczebności narodu białoruskiego w przededniu I wojny światowej jest niezmiernie trudne. Oficjalne statystyki carskiej Rosji nie uznawały w rubryce „narodowość” istnienia Białorusinów. Białorusini-katolicy ulegali procesom polonizacyjnym, zaś Białorusini-prawosławni pod wpływem rosyjskiej szkoły, służby wojskowej lub pracy w miastach stawali się Rosjanami.

Leon Wasilewski pisze: „Liczba Białorusinów, niezmiernie trudna do ustalenia, na całym tym obszarze wynosiła około 5 milionów”. Tenże autor wymienia w Kraju Północno-Zachodnim Żydów — 1,5 mln, Rosjan 500 tys. Rosjanie byli skupieni głównie w dużych miastach, np. w Wilnie stanowili 20% ludności⁵.

Ilu było Polaków na Białorusi? Dane oficjalnego spisu ludności dokonanego w Cesarstwie Rosyjskim w 1897 r. nasuwają uzasadnione wątpliwości. Wśród autorów polskich występują rażące sprzeczności i dowolność. Edward Maliszewski uważa, że w guberniach wileńskiej i grodzieńskiej mieszkało około miliona Polaków (na ogólną liczbę 4 mln ludności). Autor nie wyjaśnia, dlaczego do ludności polskiej zaliczył połowę Białorusinów-katolików (uważa on, że są to Białorusini „rzekomi”). Dzięki takiemu prostemu zabiegowi okazało się, że Białorusini na terenie tych dwóch guberni jest 40%⁶.

Zdaniem Wasilewskiego liczbę Polaków na Litwie i Białorusi „można by ocenić na z góra milion”⁷.

⁴ A. Czarwjakow, op. cit., s. 20—24. Przytoczona w tekście tabelka o urbanizacji Białorusi dotyczy Kraju Północno-Zachodniego, ale z wyłączeniem guberni kowieńskiej oraz tych powiatów guberni wileńskiej, które nie posiadały większości białoruskiej (miasto Wilno oraz powiaty trocki i wileński). Jako część Białorusi występuje z reguły Białostoczczyzna z uwagi na to, że powiaty: Białystok, Bielsk Podlaski i Sokółka należały do guberni grodzieńskiej.

⁵ L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś. Zarys historyczno-polityczny stosunków narodowościowych*, Warszawa—Kraków 1925, s. 145.

⁶ E. Maliszewski, op. cit., s. 19. W układzie procentowym autor podaje: Białorusini — ok. 40%, Polacy — ok. 25%, Żydzi — 15%, Ukraińcy — 10%, Litwini — 7,5%, inni — 2,5%.

⁷ L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, s. 144. Podstawą statystyczną do takiego uogólnienia były zapewne dla Wasilewskiego ogłoszone przez E. Romera wyniki spisu ludności w grudniu 1919 r. W całym okręgu wileńskim Polacy stanowili 874 756 mieszkańców, czyli 53,6%, Białorusini — 350 391, Litwini — 112 262, Żydzi — 132 603. Oblicze narodowościowe Wilna i Grodna według danych tegoż spisu kształtowało się następująco.

	Polacy	Białorusini	Litwini	Żydzi
Wilno	72416	1781	2920	46559
Grodno	9255	2123	23	16587

Elementom skrajnie prawicowym oraz demagogom występującym z trybuny sejmowej w Warszawie bardzo przypadła do gustu książka Jana Czekanowskiego, który naliczył na Litwie i Białorusi 3,5 mln Polaków, zaś na Ukrainie — 3 miliony. Tak dalece zaskakująca statystyka oburzyła cytowanego już wyżej Maliszewskiego, który o książce lwowskiego profesora pisał, że „bezwarunkowo powinna być jak najszybciej wycofana z obiegu księgarskiego”⁸.

W miastach Białorusi odsetek Żydów wahał się od 40 do 80%. Proletariat żydowski stanowił znaczną część, a niejednokrotnie większość w zakładach przemysłowych (przykłady: Białystok, Grodno, Krynki, Zabłudów, Mińsk, Pińsk itd.). Żydzi posługiwali się bądź żargonem, bądź też językiem rosyjskim. Ogólnie biorąc ludność miast białoruskich składała się z Żydów, Rosjan i Polaków oraz z niewielkiego odsetka Białorusinów. Główne miasto guberni grodzieńskiej liczyło w 1911 r. 66 tys. mieszkańców, w tym 64% Żydów, 20% katolików (tj. Polaków i Białorusinów) oraz 14% prawosławnych⁹.

W Zachodniej Grodzieńszczyźnie powiat Sokółka posiadał najwyższy odsetek Białorusinów-katolików, a mianowicie — 69,3%. Również w pozostałych powiatach liczba ludności wyznania katolickiego stanowiła pokaźny procent ogółu mieszkańców. Ta właśnie okoliczność decydowała o szybkim tempie polonizacyjnym Białostoczczyzny¹⁰.

Względnie wysoki odsetek Polaków, występujący w polskich źródłach archiwalnych z lat 1918—1919, da się wytłumaczyć działaniem trzech czynników: 1) propagandy, że Białorusini-katolicy powinni się poczuwać do polskiej wspólnoty kulturalnej, że są to po prostu „Białopolacy”; 2) polskiego szkolnictwa oraz oddziaływania kleru, dworów i zaścianków szlacheckich; 3) ruchów migracyjnych spowodowanych przez wojnę.

Joachim Bartoszewicz, prezes Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi i późniejszy (od lutego 1919 r.) przewodniczący Komisji Terytorialnej Polskiego Komitetu Narodowego (przekształconej w Komisję Terytorialną Delegacji Kongresowej), w roku 1916 pisał: „Ten przeciętny Polak [z Królestwa Kongresowego — A.D.] z dobrą wiarą przyjmuje wszystkie głosy świadczące, że Polacy nie mają do tych ziem żadnego prawa. A przecież i Litwa, i Białoruś (która właściwie zwać się winna Białopolską) i wreszcie Ruś była i jest Polską”¹¹.

Poważny wpływ na kształtowanie się poglądów w sprawie tej osobliwej „Białopolski” wywarł Marian Świechowski, pochodzący z rodziny ziemiańskiej na Kowieńszczyźnie. W 1917 r. ogłosił on książkę, której tezy znalazły odbicie w memoriałach opracowywanych dla przywódców Ententy przez Romana Dmowskiego. W 1919 r. spotykamy Świechowskiego jako działacza Towarzystwa Straży Kresowej oraz (od marca 1919 r.) zastępcę naczelnika Wydziału Politycznego Departamentu dla Polskich Ziem Wschodnich przy Prezydium Rady Ministrów. Świechowski będąc zwolennikiem podboju przez Polskę całości ziem

⁸ J. Czekanowski, *Stosunki narodowościowo-wyznaniowe na Litwie i Rusi*, Lwów 1918; E. Maliszewski, op. cit., s. 9.

⁹ A. Krzyżanowski i K. Kumaniecki, *Statystyka Polski*, Kraków 1915, s. 50 n.; E. Romer i I. Weinfeld, *Annuaire statistique polonais*, Cracovie 1917, s. 15 (statystyka wyznaniowa ludności miast).

¹⁰ A. Krzyżanowski i K. Kumaniecki, op. cit.

¹¹ J. Bartoszewicz, *Na Rusi. Polski stan posiadania*, Kijów 1916, s. 173—175. Autor naliczył na Ukrainie ok. 1 mln Polaków.

b. W. Ks. Litewskiego twierdzi, że biorąc pod uwagę niski poziom kulturalny Białorusinów o ich samookreśleniu narodowym decyduje światopogląd religijny. Autor uważa, że w tabelach statystycznych rubryki „Polacy” oraz „Białorusini-katolicy” można i należy złączyć w jedną. Dlaczego? Bo po prostu ... „Białorusinów-katolików można nazwać „Białopolakami”¹².

Niewątpliwy wpływ na kształtowanie się polskich planów terytorialnych na wschodzie wywarł Włodzimierz W a k a r. Statystyk ten podkreśla wielokrotnie niezgodny z prawdą historyczną fakt, że z powodu „braku walki narodowościowej” nie sposób ustalić „rubieży polsko-białoruskiej”. Sami Białorusini stanowią jeno „podłoże etnograficzne”, zaś tereny, na których mieszkają, to „przejście od ludności polskiej do białoruskiej”. Tenże autor stwierdza bez żenady, że „większość absolutną posiadają Polacy w pięciu powiatach: białostockim, sokólskim, wileńskim, lidzkim i oszmiańskim”¹³.

Do białoruskiego seminarium nauczycielskiego w Świsłoczy przyjmowano tylko katolików i używano podręczników z czcionkami łacińskimi. Wykładowcami byli m.in. Niemiec dr Rudolf Abicht z Wrocławia i Białorusin Kwieciński. Dotkliwy brak nauczycieli znających język białoruski w silnym stopniu hamował rozwój szkolnictwa¹⁴. Pierwsze to białoruskie seminarium istniało od 15 października 1916 do 15 listopada 1918. Zostało zamknięte z powodu cofnięcia subwencji Ober Ostu, aczkolwiek okupacja niemiecka trwała na tym terenie do połowy lutego 1919 r. Dyrektorem i jednym z wykładowców tego seminarium został B. Paczopka, b. redaktor katolickiego czasopisma „Biełarus” wydawanego w Wilnie w latach 1913—1916¹⁵.

W latach 1916—1918 działają w Wilnie białoruskie Kursy Nauczycielskie. Rozwija się również szkolnictwo białoruskie w Grodnie i powiecie grodzieńskim. Wspólną cechą całego tego ruchu jest fakt, że powstał on w środowisku Białorusinów-katolików oraz miał ogólny kie-

¹² M. Świechowski, *Żywioł polski na ziemiach litewskich*, Zakopane 1917, s. 18 n. Temat „Białopolska i Białopolacy” — choć brzmiący humorystycznie — zasługiwałby na specjalne zbadanie, jako typowy chwyt propagandowy w działalności politycznej różnych ugrupowań. Por. np. „Przegląd Wieczorny” z 15 maja 1919 i „Dziennik Wileński” z 17 maja 1919. M. Świechowski, *O program w stosunku do ziem litewsko-białoruskich*, „Wschód Polski” nr 1, 1919. Dnia 31 lipca 1919 Świechowski opracował obszerny memoriał w duchu pseudo-federalistycznym, kładąc nacisk na zorganizowanie plebiscytu na terenach okupowanych przez armię polską. Por. AAN, Tow. Straży Kresowej t. 29.

¹³ W. W a k a r, *Rozwój terytorialny narodowości polskiej* cz. III: *Statystyka narodowościowa Kresów Wschodnich*, Kielce 1917, s. 23—25, 38—39 i 54.

¹⁴ Memoriał opracowany dla polskiego wywiadu przez Antoniego Boryka, b. agenta wojskowego rządu Łuckiewicza w Berlinie. CAMSW, sygn. A — II, w 64, teka 3, s. 9. Autograf memoriału w języku polskim, datowany w Rydze 16 czerwca 1920. Autor działał poprzednio w Mińsku, Grodnie i Wilnie.

¹⁵ A. S t a n k i e w i c z, *Biełaruski chryścijański ruch. Historyczny narys*, Wilno 1939, s. 70 n i 87 nn. Autor — ksiądz katolicki osiadły w Wilnie, zwolennik ugody z Polską burżuazyjną. W pierwszej fazie istnienia szkolnictwa w języku białoruskim — zarówno pod okupacją niemiecką jak też na terenie gub. mińskiej, witebskiej i mohylowskiej — borykało się z ogromnymi trudnościami. W szczególności brakowało podręczników. Najczęściej korzystano z elementarzy i czytanek opracowanych przez Alojżę Paszkowską (pseudonim „Ciotka”) oraz Jakuba Kołasa. Por. E. S t. K a n c z e r, *Biełarusskij wopros. Sbornik statiej*, Piotrogród 1919, s. 82 n. i 94 n.; M. B a j k o w, *Pospechy biełaruskaj szkoły za czas rewaliucyj*, „Aświeta” 1924, nr 2, s. 43.

runek proniemiecki i propolski. Ówczesna chadecja na ziemiach białoruskich reprezentowana była przez księży narodowości polskiej i białoruskiej.

*

*

*

Poważne zmiany demograficzne spowodowała wojna. W 1915 r. władze carskie przymusowo wysiedliły masę ludności, którą wraz z inwentarzem żywym i martwym ewakuowano w głąb Rosji. Z poszczególnych powiatów guberni grodzieńskiej i wileńskiej wysiedlono od 25 do 50% ludności. Specjalne oddziały Kozaków podpały niektóre miasta (np. Brześć Litewski). Większość ewakuowanych stanowili prawosławni. Na ludność chłopską w silnym stopniu oddziaływali księża prawosławni, w ogromnej większości rekrutujący się z Rosjan-monarchistów. Katołicy (Białorusini i Polacy) z reguły usiłowali pozostać na miejscu¹⁶.

Autor radziecki, mający do swej dyspozycji archiwum Białoruskiego Komisariatu Narodowego, pisze, że wśród uchodźców z Litwy i Białorusi Białorusini i Rosjanie (rejestrowani we wspólnej rubryce) stanowili 2 026 000, Polacy — 513 432, Litwini — 85 552. Statystyka ta obejmuje tylko tych, którzy znaleźli się na terytorium Siewiero-Zapadnoj Obłasti, czyli w regionie Piotrogradu¹⁷.

Przytoczone liczby zdają się dowodzić, że w strukturze etnograficznej tzw. „ziem polsko-białoruskich”, na Zachód od „linii okopów niemieckich” nastąpiły przemiany na korzyść elementu polskiego.

Według danych podsekretarza stanu dla spraw białoruskich w rządzie Voldemarasa w latach 1915—1916 władze carskie wysiedliły w trybie przymusowym lub dobrowolnym około 800 tys. mieszkańców. Z tej liczby do 1 czerwca 1919 wróciła na ziemię Białorusi Zachodniej załedwie czwarta część deportowanych. Jeśli zważyć, że autora tej informacji interesowali przede wszystkim Białorusini (repatriację Polaków w dość szerokim zakresie przeprowadziły na jesieni 1918 r. Rada Regencyjna oraz rząd Moraczewskiego) — to staje się jasne, że na „kresach wschodnich polskiego obszaru etnograficznego” dokonały się istotne przemiany. Polscy emisariusze cywilni i wojskowi, zwłaszcza z ramienia Wydziału Wojskowego Komitetu Obrony Kresów (naczelnik Wydziału: Władysław Raczkiewicz) głosili, że wojsko polskie wyzwala te ziemie od Niemców i Rosjan-bolszewików, iż władze polskie użyczą ziarna do siewu, że ze Stanów Zjednoczonych jadą już transporty mąki, słoniny, smalcu, odzieży itp. W konsekwencji tego obdarty i wynędzniały chłop białoruski mieszkający w ziemiankach wypalonych wsi „gotów był zapisać się nawet do Hotentotów byleby otrzymać obiecane mu chleb i nasiona”. Dlatego do statystyk sporządzanych przez czynniki polskie (np. komitety parafialne) należy ustosunkować się krytycznie¹⁸.

W niektórych guberniach białoruskich na wschód od linii okopów

¹⁶ „Posiedzenie Biura Delegacji Kongresowej z deputacją z Suwalszczyzny 23 lipca 1919 r.” (w Paryżu). AAN, KNP, dz. II, t. 162. Al. Ćwikiewicz, *Adra-dżeńne Bełarusi i Polszcza*, Berlin 1921, s. 57 nn.; E. St. Kanczer, op. cit., s. 117 nn.

¹⁷ E. St. Kanczer, op. cit., s. 111—117.

¹⁸ J. J. Varonko, *Gudu klausimas Versales Taikos Konferencijos metu* [Kwestia białoruska w czasie Wersalskiej Konferencji Pokojowej], Kaunas 1919, s. 11 n. i 19. Broszura stanowi tekst memoriału napisanego w maju 1919 r. dla amerykańskiego płk Warwicka Greene'a. W załączeniu dokumenty.

Polacy — wygnańcy i uchodźcy — utworzyli poważne grupy. W guberni mińskiej znalazło się ich 99 573 osób, w mohylowskiej — 75 352. W ciągu sierpnia 1915 r. szosą Brześć — Kobryń — Mińsk przewaliło się 200 tysięcy uchodźców i wygnańców z Lubelskiego i Chełmszczyzny. Stosunkowo mało Polaków udało się na Ukrainę (do guberni kijowskiej — 48 811, do guberni wołyńskiej — 15 874)¹⁹.

Maliszewski, traktując łącznie Polaków i Białorusinów-katolików doliczył się w całej guberni mińskiej 301 398 osób narodowości polskiej. Przybycie stutysięcznej rzeszy uchodźców z Polski wywarło na pewno poważny wpływ na miejscowe stosunki socjalne i kulturalne. Zrozumiała stała się potrzeba zakładania szkół z polskim językiem wykładowym²⁰.

Entuzjasta „Białopolaków”, Marian Świechowski, przy omawianiu stosunków w guberni mińskiej, witebskiej i mohylowskiej zmuszony był przyznać, że na wschód od „linii okopów niemieckich” (według statystyk z r. 1912) oblicze etnograficzne kraju na terytorium 190 457 km² było następujące: Polaków i Białorusinów-katolików — 10,9%, Białorusinów i Rosjan — 83,1% oraz innych — 6,0%²¹.

Na drodze pomiędzy polską pod względem etnograficznym Białostoczczyzną a dużą wyspą polskiej ludności wokół Wilna znajdował się białoruski powiat grodzieński. Polskie czynniki miarodajne dla załatwienia tego problemu przytaczały statystyki niemieckich władz okupacyjnych z czerwca 1917 r., na podstawie których liczby poszczególnych narodowości w tym powiecie wyglądały następująco: Polaków — 36 345, Białorusinów — 2070, Litwinów — 1099 i Żydów — 5393²².

Oczywiście powyższej statystyki nie można traktować poważnie. Zresztą sami okupanci niemieccy na jesieni 1918 r. przekształcili Grodno i jego okolice w centrum białoruskiego ruchu nacjonalistycznego²³.

Zatrzymajmy się jeszcze krótko nad sprawami ludności białoruskiej w guberni wileńskiej. Po ewakuacji ludności do Rosji niemieckie władze okupacyjne stwierdziły, że ludność Wilna zmalała ze 180 tys. do 137 tys. mieszkańców (w tym 70 629 Polaków) oraz że większość ludności pow. wileńskiego przyznaje się do narodowości polskiej. W statystykach obej-

¹⁹ K. Wł. Kumaniecki, *Stosunki robotnicze w czasie wojny* [w:] *Polska w czasie Wielkiej Wojny (1914—1918)*, t. II; tenże, *Historia społeczna*, Warszawa 1932, s. 59—64. Tenże autor określa ogólną ilość uchodźców — Polaków na 743 tys. osób. W oparciu o materiały Centralnego Archiwum Państwowego Rewolucji Październikowej w Moskwie W. Najdus przytacza następujące dane statystyczne o Polakach-uchodźcach, którzy osiedlili się w poszczególnych guberniach białoruskich: mińskiej — 122 500, mohylowskiej — 94 709 i witebskiej — 23 469. Wg CSAOR, fond 1318, op. 1, nr 1589. Por. W. Najdus, *Polacy w rewolucji 1917 roku*, Warszawa 1967, s. 48. Wyżej przytoczone cyfry (wyższe) wydają się być bardziej wiarogodne. Część uchodźców opuściła czasowo Białoruś, gdyż była to strefa przyfrontowa.

²⁰ E. Maliszewski, op. cit., s. 28.

²¹ M. Świechowski, *Zywiol polski na ziemiach litewskich*, s. 39.

²² Litwa i Białoruś. Mapy, statystyki, studia, AAN KNP t. 153.

²³ Z braku miejsca nie możemy się zająć okresem grodzieńskim (grudzień 1918—kwiecień 1919) w dziejach Białoruskiej Rady Narodowej. Najważniejsze źródła: K. Jezowitow, *Bielorussy i Poljaki. Dokumenty i fakty iz istorii okkupacji Bielorusii Poljakami*, Kowno 1919; M. Zasiiecki, *Ministerstwa Belaruskich spraw za 10 miesjaczaw istnawańnja 1.XII.1918—1.X.1919*, Kowno 1919; Relacja komisarza rządu polskiego w Grodnie St. Iwanowskiego, CAW, sygn. 400.3194.2.

mujących cztery powiaty: wileński, trocki, lidzki i święciański jako grupa biorąc *en bloc* najsilniejsza występują Białorusini²⁴.

Najbardziej wysunięte na wschód trzy powiaty Wileńszczyzny: święciański, oszmiański i brasławski miały przewagę ludności katolickiej. Stanowiły one ongiś wschodnie i południowowschodnie rubieże zasiedlenia narodu litewskiego. Litwini na tym obszarze ulegali białorusyzacji, a potem Białorusini pod wpływem kościoła i dworów szlacheckich polonizowali się. Typowy tego przykład stanowi ludność powiatu oszmiańskiego²⁵.

W licznych miasteczkach, jak Brześć, Drohiczyń poleski, Smorgonie i innych „ludność zmniejszyła się znacznie w porównaniu ze stanem przedwojennym. Wynosi mniej więcej 50% ludności przedwojennej”. Katolicy starali się uniknąć przymusowej ewakuacji. Szlachta polska dzięki swej zamożności ucierpiała mniej, choć pożary dotknęły nie tylko setki wsi białoruskich, ale również szereg majątków, zwłaszcza położonych w pobliżu przepraw strategicznych przez Niemen. Liczba mieszkańców Brześcia zmniejszyła się z 60 do 15 tys.²⁶

Ludność białoruska była dziesiątkowana przez głód, ciężkie warunki sanitarne oraz epidemię tyfusu. Zmniejszyło się bardzo znacznie pogłowie bydła. Odczuwano powszechnie brak zboża do obsiania pól. W sprawozdaniu delegatów premiera Paderewskiego czytamy: „Stan ekonomiczny: Zasiwy zimowe mało gdzie zrobione, 10—15% normalnych. Bydło, konie, świnie zredukowane do 15% w stosunku przedwojennym ... Z budynków od Brześcia do Drohiczyzna i Słonima 75% spalonych”. A dalej Gutowski i Tomaszewski stwierdzają: „Stan sanitarny jest okropny. W wielu wsiach do 60% ludności choruje na tyfus płamisty z powodu zupełnie niedostatecznego odżywiania”²⁷.

Autorzy tego ponurego dokumentu nie widzą środków zaradczych, zalecają tylko powołanie do Sejmu „przedstawicieli Polaków choćby tylko z głosem doradczym”.

Podbój wyludnionego i zrujnowanego kraju przez armię polską był ułatwiony. Z drugiej strony rząd Piłsudskiego nie mógł liczyć na dochody z tych ziem lub wpływy podatkowe ze strony zrujnowanego przez wojnę białoruskiego chłopstwa.

Polski oficer zawodowy, który wędrował po frontach Białorusi Zachodniej i Wołynia, a przyzwyczajony był do zasady, że „wojna żywi wojnę” (czyli żołnierzy) narzeka we wspomnieniach, że jego ułani musieli się żywić pieczonymi kartoflami. Kreśli on tragiczny obraz kraju białoruskiego „wyzwalanego” przez wojsko polskie, które zajmuje kilka powiatów na wschód od Bugu (po wycofaniu się stamtąd Niemców). „Trudno mieć pojęcie o nędzy i zniszczeniu, jakie wojna w kraju tym, biednym z natury, zrobiła ... Dość powiedzieć, że mając później polecenie, by jechać ze szwadronem na wywiad przez takie a takie wsie, nie znajdowałem

²⁴ Memoriał pt. „La Ruthénie Blanche polonaise” oparty na statystykach niemieckich z r. 1916. AAN, KNP t. 153.

²⁵ Szereg ciekawych danych na ten temat zawiera broszura: S. Wysłouch, *Ziemia oszmiańska na rubieży dwu kultur*, Wilno 1932, s. 33—55.

²⁶ „Sprawozdanie [z 22.III.1919 r.] z objazdu Komisji Inspekcyjnej złożonej z pp. St. Gutowskiego i W. Tomaszewskiego po dawnej gub. grodzieńskiej”. AAN, Arch. Paderewskiego t. 362. Komisja Inspekcyjna wyruszyła w parotygodniową podróż na podstawie uchwały rządu. St. Gutowski — szef sekcji w MSZ. W. Tomaszewski — członek prezydium Komitetu Obrony Kresów.

²⁷ Sprawozdanie jw. AAN, Archiwum Paderewskiego t. 362, f.100—110.

niektórych zupełnie; zaledwie po zgłiszczach sterczących spod śniegu, można było domyślić się, że kiedyś była tu wieś”²⁸.

W takim to zrujnowanym kraju od połowy lutego 1919 r. działało wojsko polskie.

*
* *
*

W kołach miarodajnych powstającego pod opieką okupantów niemieckich państwa polskiego śledzono pilnie politykę imperializmu niemieckiego wobec ziem litewsko-białoruskich. W kwietniu 1917 r. na wniosek Władysława Studnickiego Tymczasowa Rada Stanu uchwaliła rezolucję w sprawie ziem wschodnich: „Rada Stanu oświadcza przy tym, iż warunkiem trwałości antyrosyjskiej linii Polski w polityce zewnętrznej jest posiadanie wyżej wymienionych kresowych polskich prowincji, że kresy północno-wschodnie są warunkiem bytu gospodarczego Polski, dają jej potrzebne tereny kolonizacyjne”²⁹.

Rzecznicy interesów polskiego obszarnictwa oceniali pozytywnie fakt, iż obszary Litwy i Białorusi zostały okupowane przez armię niemiecką. Rząd ówczesnych Niemiec jako państwa kapitalistycznego przeciwstawiał się wszelkim tendencjom do rewolucji agrarnej. Powstawał teraz problem główny: przekonać okupantów niemieckich, a w terminie późniejszym przysłać Konferencję Pokojową, że z punktu widzenia własności ziemskiej Polacy stanowią najważniejszy element, ostoję „ładu i porządku” na ziemiach b. W. Ks. Litewskiego. Wysiłki polityczne, publicystyczne i pseudonaukowe w tym kierunku znajdowały aprobatę niemieckich władz okupacyjnych, ilekroć stawały one wobec dylematu, kogo wybrać — polską szlachtę, chłopów białoruskich czy też Rosję Radziecką. W zasadzie bowiem w stosunku do ziem białoruskich istniały następujące warianty rozwiązań: przyłączenie większej części Białorusi Zachodniej do Prus Wschodnich pod nazwą prowincji „Neu Ost-Preussen”; długotrwała okupacja niemiecka, ale z uwzględnieniem *condominium* szlachty polskiej; utworzenie marionetkowego państwa białoruskiego na wzór Litwy pod rządami Taryby; zrzeczenie się części ziem Białorusi na rzecz Rosji Radzieckiej. W toku konferencji pokojowej w Brześciu wyłoniło się jeszcze jedno rozwiązanie: odstąpienie części ziem białoruskich nacjonalistom spod znaku Centralnej Rady Ukraińskiej. W ten sposób tzw. Królestwo Polskie miało mieć na wschodzie jako sąsiadów powiększone Prusy Wschodnie i burżuazyjną Ukrainę, natomiast Litwa i Białoruś przestałyby graniczyć z Polską.

Ogólnie biorąc polski żywiół ziemiański był najślabszy w guberni grodzieńskiej, a zwłaszcza w jej części południowej, gdzie większość ziemi znajdowała się w ręku prawosławnych chłopów białoruskich. Silne na-

²⁸ T. Kossak, *Wspomnienia wojenne (1918—1920)*, Kraków 1925, s. 39 n. Powyższy opis dotyczy wsi w powiatach szczuczyńskim i wołkowyskim. Szwadron Kossaka był jednym z tzw. szwadronów wojewódzkich, które formowano w październiku — listopadzie 1918 r. w Kongresówce do walki z rewolucją agrarną. Por. P. Stawicki, *Sytuacja polityczna rejonu podwarszawskiego na przełomie lat 1918—1919 w świetle raportów wojskowych*, „Teki Archiwalne” t. VIII. Warszawa 1961.

²⁹ Wł. Studnicki, *Współczesne państwo litewskie i jego stosunek do Polaków*, Warszawa 1922, s. 24.

tomiaśt pozycje posiadała szlachta polska w zachodniej Wileńszczyźnie oraz w powiatach nowogródzkim i słuckim guberni mińskiej³⁰.

Polskie koła miarodajne przy układaniu planów opanowania ziem tzw. Litwy polsko-białoruskiej brały też pod uwagę zamożniejszych chłopów. Największy ich odsetek miała gubernia grodzieńska, najniższy — gubernia mińska. Odpowiednio do tej struktury w guberni mińskiej stwierdzono najwięcej chłopów małorolnych. Obrazuje to tabela 2.

Tabela 2

Wielkość gospodarstw chłopskich w guberniach mińskiej, wileńskiej i grodzieńskiej w procentach*

Gubernia	Gospodarstwa do 5 dziesięcin	Gospodarstwa (chłopskie) powyżej 20 dziesięcin
mińska	11,5	5,6
wileńska	3,9	14
grodzieńska	4,5	22,9

* Podstawa: F. Turuk, *Bielorusskoje dżiżenije. Oczerk istorii nacjonalnogo i rewolucyjnogo dżiżenija Bielorussov*, Moskwa 1921, s. 26.

Z kilku okręgów utworzonych na obszarze Ober-Ostu najciekawszym tworem wojskowo-politycznym był tzw. „Militär-Verwaltung Białystok—Grodno” lub też „Militär-Verwaltung Litauen-Süd”. Owa Litwa południowa tłumaczy się tym, że Niemcy powołali do życia marionetkowe państwo litewskie, nie mieli natomiast realnych możliwości zbudowania wasalnego państwa białoruskiego. Omawianą jednostkę terytorialną utworzyli w celach politycznych, nawiązując do dawnej (w latach 1796—1806) przynależności do Prus Wschodnich okręgu białostockiego. Imperialiści niemieccy nie byli zainteresowani ani w tym, aby Polska stała się sąsiadem Litwy, ani też tym bardziej w wybuchu polsko-litewskiego konfliktu zbrojnego. Obszar południowej Suwalszczyzny, Białostockie

³⁰ Tabela wielkiej własności ziemskiej (w procentach)

Gubernia	Polskiej	Rosyjskiej
wileńska	73	20
grodzieńska	53,6	40
mińska	49,7	41
witebska	40,6	42,3
mohylowska	33	63,6

Por. L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś. Przeszłość, teraźniejszość — tendencje rozwojowe*, Kraków 1912, s. 116. „Z powiatów poszczególnych [guberni mińskiej] na pierwszym miejscu stoi, jak widzimy, pow. nowogródzki, w którym 80% ziemi obywatelskiej jest w rękach polskich, a Polaków ziemian jest 77,7%, z kolei idą powiaty: słucki i miński, najgęściej zamieszkałe przez ludność polską”. Por. E. Maliszewski, op. cit., s. 30.

i kilka powiatów Białorusi Zachodniej (na północ od Polesia) stanowiły bufor, który — praktycznie biorąc — uniemożliwiał ekspansję polską w kierunku Litwy. Ani Polacy ani Białorusini ani Litwini nie stanowili na tym obszarze bezwzględnej większości.

Dla ułatwienia sobie zarządzania krajem okupanci niemieccy utworzyli szereg nowych powiatów: Planty czyli Szczuczyn nowogródzki, Olekszyce, Świsłocz i Zdziecioł; w r. 1918 utworzono dodatkowo z części powiatu grodzieńskiego powiat Krynki — Łunna Wola. Szefem powiatu był oficer niemiecki z tytułem Kreishauptmanna. Wszystkie majątki ziemskie, których właściciele wyjechali do Rosji, oddano pod przymusowy zarząd oficerów niemieckich. Administrowanie tymi opuszczonymi dworami przynosiło Niemcom duże zyski i zapewniało regularne dostawy kontyngentów rolnych dla armii. Na utrzymanie armii Ober-Ostu rząd Rzeszy nie wydatkował w zakresie aprowizacji ani jednej marki.

Podział „Militär-Verwaltung Białystok-Grodno” na jednostki administracyjne obrazuje tablica 3. Uderza w niej znaczne wyludnienie miast.

Tabela 3

Podział *Militärverwaltung Białystok-Grodno* w 1917 r.*

Nazwa jednostki wojskowo-administracyjnej	Liczba mieszkańców w I połowie 1916r.
Białystok — miasto	54 260
Białystok — powiat	86 192
Bielsk Podlaski	86 081
Sokółka	78 747
Wołkowysk	42 767
Olekszyce	30 653
Świsłocz	36 753
Zdziecioł**	60 479
Grodno — miasto	24 460
Grodno — powiat	46 383
Raduń	51 438
Planty (nazwa dużej wsi; faktycznie miastem powiatowym był Szczuczyn)	68 400
Wasiliszki	36 910
Lida (niewielka część pñ. powiatu)	10 200

* Podstawa: *Das Land Ober-Ost. Deutsche Arbeit in den Verwaltungsgebieten Kurland, Lithauen und Białystok-Grodno*, Stuttgart — Berlin 1917, s. 432.

** Ze względu na trudności wymowy Niemcy nazywali ten powiat po prostu „Ost”.

Tak np. Białystok liczył przed wojną 140 tys. mieszkańców i posiadał 334 zakłady przemysłowe (w tym 175 fabryk tkackich)³¹. Powiat biało-

³¹ L. Wasilewski, *Litwa i Białoruś*, Kraków 1912, s. 119.

stocki liczył przed wojną 254 100 mieszkańców, pow. grodzieński — 247 300 (dla 1916 r. cyfry odpowiednie wynoszą 140 452 oraz 70 843)³².

Południową i wschodnią Wileńszczyznę, zachodnią część guberni mińskiej oraz południowe powiaty Grodzieńszczyzny aż po Wołyń władze niemieckie traktowały jako strefę przyfrontową. Był to tzw. *Operationsgebiet*, aczkolwiek działania wojenne ustały tu już w r. 1916. Główną osobą był urzędujący w różnych miastach (na przełomie lat 1918—1919 w Mińsku, Wilnie i Grodnie) dowódca X armii (*Armee-Ober-Kommando X*, czyli w skrócie: A.O.K. X) gen. Eryk von Falkenhayn, b. minister spraw wojskowych Rzeszy. Przynależność jurysdykcyjna i okupacyjna Polesia i zachodniej części Białorusi Środkowej jest płynna i niejasna. Traktat brzeski z 3 marca 1918 pozostawił ten obszar poza granicami Federacji Rosyjskiej. Nie wiadomo było wszakże, do jakiego państwa ma należeć w przyszłości. Dowódcy niemieccy w południowej Grodzieńszczyźnie (białoruskie Polesie) podlegali *Heeresgruppe Kiev*; jak wiadomo traktat zawarty z Centralną Radą Ukraińską 9 lutego 1918 oddał pod rządy nacjonalistów ukraińskich kilkaset tysięcy Białorusinów w powiatach: Kobryń, Brześć, Pińsk i większej części pow. prużańskiego. Władze niemieckie zezwalały na tym obszarze na formowanie milicji ukraińskiej. W Bielsku Podlaskim, Prużanie, Żabince, Brześciu, Kobryniu zaczęli urzędować komisarze rządu Skoropadskiego³³.

Wydaje się, że okupanci niemieccy nie mieli programu w kwestii białoruskiej. Nie sposób dojrzeć go nawet w okresie szczytowych sukcesów Rzeszy Niemieckiej w Europie Wschodniej, od traktatów brzeskich do anulowania przez RSFRR 13 listopada 1918 marcowego traktatu pokojowego.

*
* *

Tematem odrębnym jest problem, dlaczego rewolucja na znacznej części białoruskiego terytorium etnograficznego nie posiadała w latach 1917—1918 obiektywnych warunków do zwycięstwa, względnie osiągała sukcesy przejściowe? Dlaczego musiała się cofać, aby nabrać nowych sił? Jaka była siła nacjonalistycznej kontrrewolucji (białoruskiej, polskiej, rosyjskiej i żydowskiej), jakie były wreszcie skutki działania niemieckiej interwencji zbrojnej? Pamiętać przy tym należy, że imperializm niemiecki, ów najgroźniejszy wróg wyzwolenia narodowego i społecznego Białorusinów, był posiłkowany najpierw przez I Korpus Polski gen. Dowbora-Muśnickiego (styczeń—maj 1918 r.), potem zaś przez podlegającą dowództwu gen. Aleksiejewa i gen. Denikina tzw. Armię Zachodnią gen. Altfatera i wreszcie przez polsko-szlacheckie oddziały zbrojne różnego typu (na jesieni 1918 r. wystąpią one pod nazwą Samoobrony Litwy i Białorusi). Brak nadal monografii, która by analizowała wzajemny układ sił rewolucji i kontrrewolucji oraz sił ruchu narodowego i nacjonalistycznego wspomagane z zewnątrz. Dwa te ruchy (narodowy i nacjonali-

³² Statystyka przedwojenna na podstawie E. Maliszewskiego, op. cit., s. 14—18. Maliszewski i Świechowski nie znali dzieła pt. *Das Land Ober-Ost* i dlatego nie mogli przeanalizować zjawiska wyludnienia Białorusi Zachodniej.

³³ Raporty Oddziału VI (Informacyjnego) Sztabu Naczelnego Dowództwa, które się zachowały w dwóch zbiorach: CAW, akta Oddziału I (Organizacyjnego) Naczelnego Dowództwa t. 149 i 150 oraz w AZHP, sygn. 296/I, t. 38; E. Woyniłłowicz, *Wspomnienia 1847—1928*, cz. 1, Wilno 1931, s. 217 n.; *Die Rückführung des Ostheeres. Darstellungen aus den Nachkriegskämpfen deutschen Truppen und Freikorps* t. I, Berlin 1936, s. 5—25. Tamże szkice rozmieszczenia wojsk niemieckich.

styczny) nie powinny być traktowane w sposób izolowany od całości dziejów narodu białoruskiego. Podstawowym kryterium ma być zbadanie, czy zachodzi zgodność interesów klasowych i narodowych Białorusinów, którzy — jak wiadomo — w ogromnej swej większości stanowili masę chłopską, zróżnicowaną w zakresie stosunków społecznych, kulturalnych i religijnych. Sporo było białoruskich działaczy, którzy zapewne szczerze i z pobudek patriotycznych głosili hasła budowy niepodległego państwa ludowego, demokratycznej republiki chłopskiej, ale bardzo szybko stawali się na pozycje nacjonalistyczne, gdyż dla zdobycia władzy nawiązywali współpracę z niemieckimi okupantami lub z polskimi obszarnikami. Niezależnie od nadanych sobie tytułów tracili oni szybko poparcie mas ludowych i stawali się marionetkami w ręku pruskich junkrów, jak gen. Eryk von Falkenhayn.

Bezpośrednio po zwycięstwie Rewolucji Październikowej władza radziecka osiągnęła szybko szereg sukcesów na terytorium Białorusi. Najpoważniejszym czynnikiem stało się zrewolucjonizowanie Frontu Zachodniego. Front ten skupiał wiele dywizji wzdłuż tzw. „linii okopów niemieckich” (na zachód od Dyneburga, Smorgoń i Nieświeża, i na wschód od Oszmiany, Baranowicz, Pińska i Homla). Pośród masy żołnierskiej nie było jednak zbyt wielu Białorusinów; było to główna przyczyna, dla czego nacjonalistom białoruskim nie udało się nigdy zorganizować własnych sił zbrojnych. Z drugiej strony szereg oficerów i podoficerów bolszewików, którzy znaleźli się na Białorusi skutkiem wydarzeń wojennych, miało trudności ze zrozumieniem lokalnej specyfiki politycznej i społecznej.

Czołową rolę w dziejach ruchu rewolucyjnego na terenach Białorusi Środkowej i Wschodniej odegrał Aleksander Fiodorowicz Mjasnikow (Mjasnikjan, Ormianin z pochodzenia, podchorąży 121 pułku rezerwy). On to został dowódcą Frontu Zachodniego i w listopadzie 1917 r. w miasteczku Soły podpisał z delegatami armii niemieckiej pierwsze lokalne zawieszenie broni. Pokój i ziemia dla chłopów stały się — jak wiadomo — w ręku partii bolszewickiej potężnym narzędziem politycznym. W przeciwstawieniu do białoruskich nacjonalistów organizacje bolszewickie, władze partyjne i radzieckie powstawały z reguły z wyboru, na masowych zjazdach delegatów mas pracujących, robotniczych, chłopskich i żołnierskich. Delegaci żołnierscy w ogromnej większości byli to chłopci ubrani w mundury armii carskiej, która stopniowo przekształcała się w Armię Czerwoną³⁴.

Na przełomie 1917 i 1918 r. największą rolę w dziejach ustanawiania i utrwalania władzy Rad na białoruskim obszarze etnograficznym odegrały: 1. Rewolucyjny Komitet Wojenny w Mińsku (Aleksander Mjasnikow, Łotysz Wilhelm Knorin, K. Lander, M. Kalmanowicz, I. Alibegow i inni); 2. Północno-Zachodni Okręgowy Komitet RSDPRR (bolszewików) z siedzibą w Smoleńsku, który w latach 1917—1920 występuje jako najważniejszy — bo niezależny od zmiennych losów wojny — ośrodek życia partyjnego; 3. Rewolucyjny Komitet Wojenny Białorusi i Frontu Zachodniego (przewodniczący — Mjasnikow)³⁵; 4. Od końca listopada

³⁴ J. F. Jerykałow, *Rol krasnoj gwardii w razgromie pierwych oczagow kontrrewolucii na okrainach strany*, Moskwa 1956; A. Chochłow, *Krasnaja gwardija Bielorusssii w borbie za vlast Sowietow (mart 1917 — mart 1918)*, Mińsk 1965.

³⁵ Krótki życiorys tego wybitnego rewolucjonisty podaje N. W. Kamienska ja, *Bielorussskij narod w borbie za sowietskiju vlast (1919—1920 gg.)*, Mińsk 1963, s. 18 n. Por. A. F. Mjasnikow, *Moi wstriecci s tow. Leninym*, „Kommunist Bielorusssii” 1956, nr 5.

1917 r. działa w Mińsku pochodząca z wyboru Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich; z połączenia tej Rady z Rewolucyjnym Komitetem Wojskowym (*Rewwojensziet*) Frontu Zachodniego powstał Obłastnoj Komitet Zapadnoj Obłasti (*Obłiskomzap*) liczący 170 członków; 5. Rada Komisarzy Ludowych Prowincji Zachodniej (z K. I. Landerem na czele) działająca w Mińsku od grudnia 1917 r.³⁶ W okresie burzliwych wydarzeń, zawieruchy wojennej i ostrej walki klasowej Rada Komisarzy Ludowych z trudem zdobywała sobie autorytet w Mińsku, w którym znajdował się silny ośrodek działalności nacjonalistów białoruskich i polskich³⁷.

Brak dotychczas źródłowej pracy na temat tzw. *Bełnakomu*. Dnia 2 lutego 1918 przy kierowanym przez Stalina Komisarzacie Ludowym dla Spraw Narodowości powołano do życia Białoruskiej Nacjonalnyj Komisarariat. Ten twór był czymś pośrednim pomiędzy departamentem *Nar-komnaca* a białoruską organizacją społeczną.

Stawiał on sobie za cel obronę interesów materialnych oraz zaspokajanie potrzeb kulturalnych Białorusinów — uchodźców na terytorium RSFRR oraz zwalczanie antyradzieckiej propagandy nacjonalistów białoruskich. Kierownictwo Komisarriatu Białoruskiego składało się z A. Czarwjakowa (komisarz), Skorynki i D. Żyłunowicza³⁸. Podstawową domeną jego działalności stało się krzewienie oświaty w języku ojczystym wśród uchodźców — Białorusinów³⁹.

Ważnym wydarzeniem w życiu politycznym Białorusi stał się Pierwszy Ogólnobiałoruski Zjazd reprezentujący wszystkie ugrupowania. Został on zwołany na 15 grudnia 1917 w Mińsku przez Białoruskiej Obłastnoj Komitet, stanowiący przybudówkę do Ogólnorosyjskiego Zjazdu Rad Delegatów Włościańskich. W Kongresie uczestniczyło 1915 osób (pośród nich z głosem decydującym 1175). Występowała przewaga delegatów samorządów, związków zawodowych, inteligencji, zamożnych chłopów. Charakterystyczna jest uchwała, iż obrona Białorusi przed imperialistycznymi zakusami Niemców i Polaków (Dowbór-Muśnicki) powinna należeć do

³⁶ Najważniejsza literatura na temat budowy radzieckiej państwowości białoruskiej na terytorium Białorusi Środkowej i Wschodniej: F. Turuk, *Biełoruskoje dżiżenije. Oczerk istorii nacjonalnogo i rewolucyjnogo dżiżenija biełoruszow*, Moskwa 1921, s. 28—45; T. S. Gorbunow, N. W. Kamienskaja, I. S. Krawczenko, *Istoria Biełoruskiej SSR t. II*, Mińsk 1961, s. 109—121; S. P. Margunskij, *Sozdanije i uproczenije biełoruszkoj gosudarstwienności 1917—1922*, Mińsk 1958; *Oczerki istorii Kommunistycznej Partii Biełoruszii cz. I (1918—1920 gg.)*, Mińsk 1961, s. 322—362.

³⁷ Jeden z autorów radzieckich, piszący w duchu obiektywistycznym ubolewa, że w skład Rady Komisarzy Ludowych Prowincji Zachodniej wchodził zaledwie jeden Białorusin. W związku z tym miejscowe społeczeństwo okazywało swe niezadowolenie. Por. E. St. Kanczer, op. cit., s. 52. Tenże autor (op. cit., s. 75 n.) przytaczając listę 15 członków Białoruskiego Komisarriatu Ludowego (luty 1918 r.) podaje przy każdym nazwisku narodowość (10 Białorusinów).

³⁸ F. Turuk, *Biełoruskoje dżiżenije. Oczerk istorii nacjonalnogo i rewolucyjnogo dżiżenija biełoruszow*, Moskwa 1921, s. 42—43. Krótki życiorys Aleksandra Grygorjewicza Czarwjakowa (1892—1937) por. N. W. Kamienskaja, op. cit., s. 19.

³⁹ „Bełnakom” został powołany do życia z inicjatywy „Sojuza Kommun Siewiernoj Obłasti” w Piotrogradzie. Pierwszym kierownikiem został G. Kowsziszło. Zaczął on wydawać „Czerwony Szlach”. Por. J. Stankiewicz, *Polityka językowa bolszewików na Białorusi*, „Biełaruski Zbornik”, kn. 2, Monachium 1955, s. 104.

armii rosyjskiej. Zjazd nie powziął żadnej konkretnej uchwały w sprawie oderwania się od Rosji⁴⁰.

Dnia 16 grudnia 1917 przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych, Lander, ogłosił, że „Pierwszy Ogólnobiałoruski Kongres został rozwiązany”. W drodze zbrojnego zamachu w nocy z 17 na 18 grudnia bolszewicy uniemożliwili dalsze obrady Zjazdu. Nastąpiła delegalizacja takich nacjonalistycznych organizacji białoruskich, jak Rada Białoruska oraz Białoruska Rada Wojskowa. Władza radziecka w Mińsku trwała do 18 lutego 1918⁴¹.

Nagłe zakończenie obrad kongresu spowodowało sporo zamieszania i niesnasek. Mińska organizacja Białoruskiej Socjal-Demokratycznej Partii (bolszewików) w specjalnej rezolucji zaznaczyła, iż rozpedzenie obradujących uczestników zjazdu „stanowi w najlepszym wypadku nieporozumienie”⁴². Zjazd uchwalił, że należy wysłać delegatów do Piotrogradu, aby przeprowadzić rokowania z rządem RSFR. Do wysłania tej delegacji nie doszło, gdyż dowiedziano się, że Rada Komisarzy Ludowych Federacji Rosyjskiej uznaje tylko jeden rząd na Białorusi, a mianowicie rząd Landera⁴³.

Uchodźcy — Białorusini w Piotrogradzie wybrali 10 delegatów, którzy nie zdążyli przybyć na zjazd. Wysłali oni z Mińska depezę protestacyjną do Lenina⁴⁴.

Pomimo zakazu działalności zjazdu jego uczestnicy uformowali nielegalny komitet wykonawczy pod nazwą „Sowiet Starejszin” (konwent seniorów, a raczej prezydium Kongresu) w składzie: Iwan Sereda (b. eserowiec, z zawodu weterynarz) — przewodniczący I Zjazdu i prezes Białoruskiej Rady Narodowej (do 21 lutego 1918 działającej nielegalnie); Waziłło (student) i Pruszyński (dziennikarz) — dwaj wiceprezesi; Kaliadka (nauczyciel) i Huszcza (urzędnik kolejowy) — sekretarze; Hryb (student) i Szewczuk (urzędnik państwowy) — zastępcy sekretarzy. Delegaci tej Rady usiłowali uzyskać zezwolenie władz niemieckich na wzięcie udziału w konferencji pokojowej w Brześciu. Starania te spełzyły na niczym. Imperialiści niemieccy i austriaccy zrobili w tym czasie dobry interes przez porozumienie z delegacją Centralnej Rady Ukrainskiej. Nacjonalistom ukraińskim oddano białoruskie Polesie (od Brześcia do Homla włącznie) oraz polską Chełmszczyznę i część Podlasia. Kilku liderów zjazdu zostało aresztowanych w Mińsku 20 stycznia 1918⁴⁵.

⁴⁰ E. St. Kanczer, op. cit., s. 67 n. Ciekawa jest teza Kanczera, iż w konsekwencji uchwał Kongresu mogło nastąpić połączenie Białorusi węzłami federacji bądź z Rosją, bądź z Polską. Hasła niepodległości nikt nie wysuwał z wyjątkiem kilku mówców takich jak Hryb i Dulin. W literaturze burżuazyjnej przeważa pogląd, że zjazd nie był bolszewicki i nie był też antybolszewicki. Delegaci w swej większości uważali, że Rosyjska Republika Demokratyczna będzie państwem federalnym i dopiero w przyszłości rozstrzygnie się kwestię ustroju Białorusi, Por. N. P. Vakar, op. cit., s. 99.

⁴¹ *Istorijska Biełoruskoj SSR* t. II, s. 76.

⁴² F. Turuk, op. cit., przyp. do s. 34.

⁴³ E. St. Kanczer, op. cit., s. 70 n.

⁴⁴ N. P. Vakar, op. cit., s. 100.

⁴⁵ N. P. Vakar, op. cit., s. 99 n. Jak już wspomnieliśmy Białorusini nie uczestniczyli w obradach konferencji pokojowej w Brześciu. Wincenty Mickiewicz-Kapsukas, jako ekspert delegacji radzieckiej oraz pełnomocnik Komisariatu Litewskiego wystąpił 10 lutego 1918 z deklaracją na temat postulatów litewskich mas pracujących, ale nie poruszył żadnych spraw dotyczących ziem Białorusi. Deklarację tę Kühlmann dołączył do protokołu obrad. Por. V. Kapsukas, *Raštai t. VII (1917—1918)*, Vilnius 1964, s. 526—531. Ani delegacje państw centralnych ani też delegacja radziecka nie reprezentowały poglądu, że Białoruś ma być państwem niepodległym.

Pierwszy marionetkowy rząd białoruskich nacjonalistów uformował się w Mińsku 21 lutego 1918 pod nazwą Białoruskiego Komisariatu Ludowego (późniejsza nazwa: Rada Sekretarzy Ludowych). W jego skład weszło 15 polityków. Resorty: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, gospodarki ludowej, komunikacji, finansów i sekretariat dla spraw Wielkorusi — powierzono eserowcom (była to najliczniejsza podówczas partia białoruska). Działacze Białoruskiej Socjalistycznej Hromady otrzymali teki: spraw zagranicznych, oświaty, opieki społecznej, poczty i telegrafu⁴⁶.

W lutym i marcu 1918 r. armia niemiecka zagarnęła prawie całą gubernię mińską oraz część guberni witebskiej i mohylowskiej. Zagarnięcie trzech powiatów łotewskich łączyło się z planami zagrożenia Piotrogradu poprzez opanowanie całego wybrzeża i rosyjskiego Pskowa; okupowanie kilku ważnych węzłów kolejowych na Białorusi Wschodniej miało zapewnić sprawną komunikację z okupowaną Ukrainą (Niemcy przejęli pod swoją kontrolę linie kolejowe, które dawniej zapewniały eksport ukraińskiego zboża przez Rygę i Libawę). Część terytorium białoruskiego (m.in. skrawki guberni wileńskiej i mińskiej) zachowały władzę radziecką. Ewentualna budowa pod protektoratem Niemiec burżuazyjnego państwa białoruskiego wymagała co najmniej trzech rzeczy: 1) dostatecznie silnej miejscowej bazy politycznej białoruskiej (analogicznie do roli, jaką spełniali nacjonałiści litewscy); 2) wojny z Federacją Rosyjską, bo Białoruś Wschodnia stanowiła część jej terytorium i 3) porozumienia z rządami burżuazyjnej Litwy i burżuazyjnej Ukrainy, gdyż *de facto* dokonany już został rozbiór Białorusi Zachodniej⁴⁷.

W końcu stycznia 1918 r. w Komisji Budżetowej Reichstagu uchwalono wniosek o wyłączeniu poczynając od 1 lutego Suwalszczyzny w samodzielny obszar administracyjny pod nazwą „Neu-Ostpreussen”.

W parę tygodni później — w lutym 1918 r. — okręgi wojskowe „Litauen” i „Białystok—Grodno” połączono w jeden pod nazwą „Militärverwaltung Litauen” z siedzibą w Wilnie. Szefem tego nowego zarządu został rotmistrz von Heppe. Poważną rolę zakulisową odgrywał J. H. Brockhusen, kierownik Wydziału Politycznego Ober-Ostu (najpierw w Wilnie, potem w Kownie); był on zięciem i adiutantem Hindenburga. Okupanci niemieccy podzielili cały ten okręg na dwa podokręgi: „Litauen Nord” i „Litauen Süd”. Faktyczna władza na ziemiach tych spoczywała w ręku dowódców *Armee-Ober-Kommando X* (Wilno) oraz *Reserve-Korps III* (Białystok). W miarę wycofywania się armii niemieckiej z Ukrainy oraz z tzw. *Inspektion Etappen-Bug* przerzucono liczne oddziały niemieckie dla wzmocnienia załóg w północnej części Grodzieńszczyzny⁴⁸.

⁴⁶ E. St. Kanczer, op. cit., s. 77 n.

⁴⁷ AAN, Centralna Agencja Polska w Lozannie, pudło 101, k. 103—108.

⁴⁸ AAN, Centralna Agencja Polska w Lozannie, pudło 101, k. 95—105; CAW, Oddz. I, Naczelne Dowództwo t. 150; J. H. Brockhusen, *Der Weltkrieg und ein schlichtes Menschenleben*, Greifswald 1928. Do końca stycznia 1919 r. dowództwo Ober-Ost nie dopuszczało do wkroczenia na białoruskie Polesie ani wojsk polskich, ani też petlurowskich. Kordon izolacyjny tworzą oddziały pod nazwą *Schutzgruppe Etappen-Bug*. Od początku marca tegoż roku pułki niemieckie na Grodzieńszczyźnie i Suwalszczyźnie uczestniczą w licznych akcjach militarnych przeciw Litewsko-Białoruskiej Republice Radzieckiej. Użyto do tego celu jednostki okupacyjne z Podlasia i Chełmszczyzny. Przemianowano *Schutzgruppe-Bug* na *Brigade Olita* zaś 4. *Landwehr-Division* na *Brigade Grodno*. Występuje też nazwa *Freiwillige Reserve Korps* dla pokreślenia ochotniczego charakteru tej armii. Por. *Die Rückführung des Ostheeres. Darstellungen deutscher Truppen und Freikorps* t. I,

Pozornie te sprawy nie mają wiele wspólnego z kwestią białoruską. W rzeczywistości było inaczej. Imperialiści niemieccy całkiem wyraźnie zaczęli traktować sprawy Litwy i Białorusi *iunctim*. Odtąd nacjonałiści litewscy włączali stałe całą gubernię grodzieńską w skład państwa litewskiego, a w szczególności na liście swych roszczeń umieszczali terytoria aż do Puszczy Białowieskiej na południu i jeziora Narocz na wschodzie. Odpowiadało to interesom dowództwa Ober-Ost z uwagi na zarysowującą się konkretną perspektywę Litwy jako państwa pod protektoratem Rzeszy Niemieckiej⁴⁹.

Z nakazu sztabu Ober-Ost (gen. Max Hoffmann) oraz *Armee-Ober-Kommando X* (gen. Falkenhayn) odbyły się dwa duże zebrania polityczne w Dziśnie i Braślawiu. Niemcy, szermując hasłem „samookreślenia”, zażądali odpowiedzi na pytanie: do kogo chce ludność tej wschodniej części Wileńszczyzny należeć, czy do Rosji, czy do Litwy, czy też do... Kurlandii? Obecny na zebraniu w Braślawiu działacz białoruskiej chrześcijańskiej demokracji relacjonuje, że zarysowały się dwa stanowiska. Obszarnicy (przeważnie Polacy) złożyli oświadczenie, aby Braślawszczyznę przyłączyć do „*Militärverwaltung Kurland*”. Natomiast delegaci chłopów białoruskich (raczej może inteligencji?) wręczyli Niemcom zredagowany po rosyjsku memoriał, którego treść świadczyła o pozycji neutralistycznej: wstrzymujemy się od odpowiedzi na to pytanie „o rozstrzygnięciu kwestii przynależności do jakiegokolwiek rządu aż do zakończenia wojny światowej”⁵⁰.

Ogólnie biorąc okupanci niemieccy nie znaleźli dostatecznie mocnych białoruskich elementów burżuazyjnych na terytorium Białorusi Środkowej i Północnej. Dlatego nie zdecydowali się na posunięcia analogiczne do tych, których dokonali w Wilnie i Kijowie. Sprawy białoruskie nie odegrały żadnej istotnej roli w toku rokowań pokojowych w Brześciu. Interesy imperializmu niemieckiego zostały całkowicie zabezpieczone

Berlin 1936, s. 31 i 127—128; *Die Kämpfe im Baltikum nach der zweiten Einnahme von Riga*, Berlin 1938, s. 162—167; J. Jurginis, R. Šarmaitis, J. Žiugžda, *Už socialistinę Lietuvą*, Vilnius 1960, s. 130—132.

⁴⁹ O zasięgu terytorium administracji Taryby świadczy pewien mało znany dokument: „Zajęcie terytorium białoruskiego Litwy przez wojska polskie to fakt dokonany. Urzędnicy litewscy uciekają z Bielska, Białowieży, Białegostoku. Ludność niepokoi się, Żydzi w panice”. Następuje proces radykalizacji mas pracujących. „...Błogosławia one bolszewików, którzy mogą uratować od okupacji polskiej”. Minister do spraw białoruskich „Litwy południowej” Jazep Woronko do Pełnomocnika rządu Rzeszy przy rządzie litewskim L. Zimmerle, Grodno 13 lutego 1919. Por. K. Jezowitow, op. cit., s. 41 n. Od 27 listopada 1918 sześciu Białorusinów-katolików występuje z tytułami (na zasadzie kooptacji) członków *Lietuvos Valstybes Taryba* (Litewskiej Rady Państwowej): Wacław Łastowski (właściciel księgarni i współwydawca „*Homanu*”), Jan Łuckiewicz (brat Antoniego), Jan Stankiewicz, ks. Wł. Tołoczko, Kazimierz Falkiewicz i Dominik Siemaszko. Por. M. Zasięcki, op. cit., s. 1—2 i 9.

⁵⁰ A. Stankiewicz, *Bielaruski chryścijanski ruch*, s. 134—135 (na podstawie archiwum autora). W okresie od Rewolucji Październikowej do zawarcia traktatu brzeskiego na terenie Białorusi powstały Rady Polskie, wybrane na sejmikach szlachty jako reprezentacja miejscowej ludności polskiej: „Istnieją obecnie: Rada Ziemi Mińskiej (prezes — Hieronim Kieniewicz), Rada Ziemi Mohylowskiej (prezes — Konstanty Gordziałkowski), Rada Inflant Polskich (prezes — Ludwik Manteuffel), Rada Ziemi Wileńskiej (prezes — p. Kopeć)”. Opracowany przez Komisję Litewską w Warszawie memoriał (z daty 7 listopada 1918) pt. „Rozwój kwestii litewskiej”. AAN, KNP t. 152. Dwie uwagi szczegółowe: 1. L. Manteuffel działał na terenie trzech łotewskich powiatów gub. witebskiej; 2. Imię p. Kopeć organizował ludność polską Braślawia, Dzisny i Druj i był zupełnie niezależny od Komitetu Polskiego w Wilnie.

przez fakt, że na wschód od Polski powstały dwa marionetkowe państwa burżuazyjne: Litwa i Ukraina, które graniczyły ze sobą na terenie powiatów Brześć i Prużana. Nie zachodziła potrzeba wykorzystania nacjonalistów białoruskich jako środka nacisku politycznego na Federację Rosyjską, aczkolwiek nacjonałiści ci gotowi byli do usług w tym zakresie.

*
* *
*

Poważną siłą międzynarodowej reakcji w Europie Wschodniej stał się protegowany przez imperializm niemiecki reżim hetmana Skoropadskiego⁵¹. Rada Regencyjna akredytowała przy nim przedstawicieli dyplomatycznych: Wacława Skibniewskiego i następnie (październik — grudzień 1918 r.) — Stanisława Wańkowicza. W różnych miastach Ukrainy uruchomiono polskie konsulaty⁵². Rada Regencyjna nie wysłała natomiast swych przedstawicieli dla nawiązania łączności ani z litewską Tarybą w Wilnie, ani też z Radą Białoruską w Mińsku. Przeszkodę stanowiła zapewne polityka okupantów, którzy preferowali nacjonalizm ukraiński, z drugiej strony zaś wywierały swój wpływ nieujawniające się na zewnątrz sprzeczności polsko-litewskie i polsko-białoruskie.

Bez względu na miejsce i nazwę państwa lub obszaru okupacyjnego monarchiści-Rosjanie starali się opanować białoruski ruch narodowy i nadać mu „właściwe” piętno, to znaczy nakierować w łozysko jednego z wielu nurtów idei *Rossii jedinoy i niedielimoy*. Aż do upadku hetmana Skoropadskiego (czyli do połowy grudnia 1918 r.) w Kijowie działała organizacja pod nazwą „Kijewskie Sowieszczanije białoruskich obywateli”. Przewodniczącym był dawny gubernator witebski, baron Rosen. Wśród innych działaczy tego „Sowieszczanija” zasługują na wymienienie: „konsul” białoruski w Kijowie Bazarewicz, przewodniczący białoruskich organizacji wojskowych Rotstein oraz przewodniczący Grodzieńskiego Centralnego Komitetu Białoruskiego pomocy ofiarom wojny inż. Bachanowicz⁵³. Większość pułków z białoruską masą żołnierską znajdowała się na froncie południowo-zachodnim rumuńskim. Z natury rzeczy wzrosła w związku z tym rola Odessy, jako ośrodka politycznego. Powstał tam „Nacyjonalny Belaruski Centar”. To białoruskie Centrum powstało w tym celu, aby połączyć w jednej organizacji miejscowych odeskich Białorusinów, działaczy kijowskiego „Sowieszczanija” oraz uchodźców politycznych z Białorusi Radzieckiej. Jako „komisarz” tej organizacji oraz „konsul białoruski” zaczął od sierpnia 1918 r. występować S. Niekraszewicz. Główną rolę w odeskiej Radzie Białoruskiej odgrywali obszarnicy — Rosjanie z Białorusi. Podjęto starania — w ostatecznym bilansie bezowocne — aby w rejonie Odessy uformować armię białoruską i następnie przenieść ją na Białoruś Zachodnią. Carscy generałowie rozpoczęli wyodrębnianie z jednostek frontu rumuńskiego spe-

⁵¹ J. S. Reshetar, *The Ukrainian Revolution 1917—1920. A study in nationalism*, Princeton 1952, s. 193—207; J. Pajewski, „Mittleuropa”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959, s. 335—344; R. G. Simonenko, *Imperialistyczna polityka Antanty i SSZA szcodo Ukrainy w 1919 r.*, Kijów 1962, s. 38—114.

⁵² AAN, Akta Rady Regencyjnej Prezydium Rady Ministrów t. 10; AZHP, Archiwum Romana Knolla (tzw. akta MSZ), sygn. 261/I, t. 1.

⁵³ A. Zjużkow, *Krywawy szljach Bielaruskaj nacdemokratyji*, Mińsk 1931, s. 23 n.

cialnych „narodowych pułków białoruskich” już w styczniu 1918 r. Idei tej udzielił poparcia Denikin, który orzekł, że pułki białoruskie wzmocnią kontrrewolucyjną armię rosyjską, występującą pod nazwą „Armii Zachodniej” (dowódcą — gen. Altfater). Na nowym etapie, gdy zaczęła się francuska interwencja zbrojna na Ukrainie południowej, usiłowano zainteresować tą koncepcją gen. Berthelot, przebywającego w Bukareszcie⁵⁴.

Denikin oceniał potencjalne możliwości tzw. Armii Zachodniej na terytorium od Zatoki Fińskiej do Mozyrza na 8 dywizji białogwardyjskich, które mogą liczyć na wsparcie 12 dywizji niemieckiej piechoty oraz jednej kawaleryjskiej dywizji niemieckiej (jednostki tej armii stacjonowały m.in. w Pskowie i Orszy). Przebywający w Odessie inż. Bachanowicz ufurmował nawet w hotelu, w którym mieszkał, coś w rodzaju „białoruskiego rządu” i uzyskał od Denikina subwencje. Po paru miesiącach Denikin otrzymał w Ekaterynodarze informacje, że Bachanowicz jest hochsztaplerem. „Kredyty zostały w porę zamknięte”⁵⁵.

Odmienne i na ogół dobre wyniki osiągnęły misje dyplomatyczne, wysłane z Mińska do Kijowa w imieniu tzw. Rady Białoruskiej.

Musimy teraz cofnąć się, aby podać kilka niezbędnych informacji o tzw. Białoruskiej Republice Ludowej.

Dnia 17 lutego 1918 reprezentujący władzę Rady Komitet Wykonawczy Prowincji Zachodniej opuścił Mińsk. Rozpoczęła się jawna interwencja zbrojna imperializmu niemieckiego. 26 lutego do Mińska wkroczyły wojska niemieckie. Wykorzystując nową sytuację ujawnił się tzw. Komitet Wykonawczy Rady I Ogólnobiałoruskiego Zjazdu. Ukazały się dwie odezwy do Białorusinów, datowane 21 lutego i 9 marca. Ruchliwy, młody nacjonalista białoruski, Jazep Woronko, przywłaszczył sobie kilka tytułów, z którymi występował zależnie od okoliczności: Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Białoruskiej, Tymczasowy Przewodniczący (czyli szef rządu) Sekretariatu Ludowego Białoruskiej Republiki Ludowej i Sekretarz Ludowy Spraw Zagranicznych. Szczytowym osiągnięciem tej marionetkowej władzy było wysłanie 25 kwietnia 1918 depechy hołdowniczej do cesarza Wilhelma II. Pod depeszą podpisali się: Iwan

⁵⁴ I. Kasjak, R. Austrowski, *Za dzjarżawnuju nezależnaść Belarussi. Dokumenty i materiały*, Londyn 1960, s. 18—20 (teksty rozkazów o tworzeniu białoruskich formacji wojskowych), s. 35—36 (S. Niekraszewicz do gen. Berthelot 13 stycznia 1919). Historyk amerykański bez podawania nazwisk wymienia rejestr „konsulatów”, które uruchomili białoruscy nacjonaliści w okresie swych trwających 10 miesięcy rządów pod szyldem Białoruskiej Republiki Ludowej: w Moskwie, Kijowie, Odessie, Rostowie nad Donem, Stawropolu (płn. Kaukaz) i w Wilnie. Zostały wysłane nieoficjalne nadzwyczajne misje dyplomatyczne do Kijowa, Wilna i Warszawy, a tak samo do Berlina, Kopenhagi i Berna. N. P. Vakar, op. cit., s. 103. W znanych nam źródłach brak jest konkretnych danych dotyczących Warszawy, Wilna i Berna. Funkcje pseudokonsularne spełniali, jak się zdaje, znani nam z dokumentów: w Wilnie, Grodnie i Kownie — Piotr Kreczewski (używał on tytułu „komisarza rządu Taryby”), zaś w Warszawie — inż. Leon Dubiejkowski (najpierw członek Komitetu Białoruskiego w Mińsku, potem założyciel Komitetu polsko-białoruskiego w stolicy Polski). Rzecz wymagałaby bliższego zbadania.

⁵⁵ A. I. Denikin, *Oczerki russkoj smuty t. IV, Woorużennyye sily Juga Rossii*, Berlin 1925, s. 12 i 21. Szef Polskiej Misji Wojskowej na Wschodzie gen. Gustaw Ostapowicz, relacjonując o działalności inż. Bachanowicza w Odessie podkreśla kilka momentów: ogólny duch antypolski w związku z wkroczeniem oddziałów polskich na Białoruś Zachodnią; rokowania z Ententą w sprawie utworzenia armii białoruskiej z tym, że Bachanowicz zgadza się działać „łącznie z Armią Ochotniczą przeciwko bolszewikom, zgadza się w przyszłości na połączenie się federatywnie z Rosją”. Odpis sprawozdania nr 2 gen. Ostapowicza, datowany z Odessy 18 lutego 1919, CAW, Oddz. IV Naczelnego Dowódczego t. 160.

Sereda, Jazep Woronko, Roman Skirmunt (obszarnik polski, właściciel 5 tys. ha w pow. pińskim), Antoni Awsianik, Pauluk (Paweł) Aleksiuk, Petro Kreczewski i Józef Ljosik. Białoruska Republika Ludowa zaczęła istnieć od 9 marca (ukazanie się odezwy pod tytułem „druhaja ustawnaja hramota”), zaś Rada Białoruska (71 mandatów) ukonstytuowała się 19 marca. Przewodniczącym prezydium Rady został Iwan Sereda. W trzeciej hramocie (z 25 marca) Rada ogłosiła, że Białoruś nie utrzymuje związku państwowego z Rosją. Wszystkie te posunięcia nie przyniosły pożądanego efektu. Najsilniejszą wymowę posiada krótkie pismo komendantury niemieckiej w Mińsku z 19 kwietnia 1918 do Rady Białoruskiej. W piśmie tym Keller powołał się na konwencję haską z 18 października 1907 i oświadczył, że pełnia władzy należy do niemieckiego dowództwa, które zamierza wszystkie sprawy dotyczące ludności miejscowej rozstrzygać według własnego uznania⁵⁶.

Krótko mówiąc, Rada Białoruska nie uzyskała od okupantów niemieckich uznania analogicznego do tego, jakie posiadała — aczkolwiek w minimalnym zakresie — litewska Taryba. Pełnia władzy należała do dowództwa X armii. Rada Białoruska pozostała marionetką pozbawioną podstawowych czynników takich, jak terytorium, naród, skarb i wojsko.

W białoruskiej historiografii burżuazyjnej kładzie się nacisk na to, że Sekretariat Ludowy powstał jeszcze przed wkroczeniem do Mińska oddziałów niemieckich oraz że z chwilą opracowania w nocy z 24 na 25 marca 1918 „trzeciej ustawnej hramoty” powstała niepodległa Republika Białoruska, jako dzieło białoruskich patriotów. Polemizując z takimi poglądami historyk amerykański stwierdza, że białoruscy nacjonalisci otrzymali tę niepodległość „z rąk dowództwa niemiecko-austriackiej armii okupacyjnej”. Faktem jest, że rząd Białoruskiej Republiki Ludowej nie zastosował takiej demokratycznej metody jak wybory powszechne do Sejmu; zaczątkom administracji „brakowało niezbędnych elementów, aby mogło nastąpić uznanie międzynarodowe”. Wraz z klęską armii państw centralnych nastąpił całkowity upadek owej Białoruskiej Rady Narodowej.⁵⁷

Zauważyć należy, że przywódcy nacjonalistów białoruskich podjęli próbę rozwinięcia działalności dyplomatycznej. W Kijowie w maju 1918 r. rozpoczął swą działalność przedstawiciel (raczej agent) dyplomatyczny, dr P. Trempowicz. W tymże miesiącu przybyła do stolicy Ukrainy misja Rady Białoruskiej w składzie: dr Aleksander Ćwikiewicz i prof. M. Downar-Zapolski. Głównym celem zabiegów Rady Białoruskiej było uznanie Białoruskiej Republiki Ludowej oraz uzyskanie pomocy finansowej i wojskowej. Ćwikiewicz otrzymał od hetmana Skoropadskiego tytułem subwencji 300 tys. rubli. Misja zwróciła się 29 maja 1918 z notą do posła RSFR w Kijowie z prośbą o uznanie Białoruskiej Republiki Ludowej. Nota pozostała bez odpowiedzi. Nawet hetman Skoropadski nie kwapił się w tym kierunku, gdyż nie miał zachęty ze strony posła niemieckiego, barona Mumma⁵⁸.

⁵⁶ Podstawowe dokumenty: E. St. K a n c z e r, op. cit., s. 68—91. *Za dzjarżawnuju niezależnaść Betarusi*, s. 20—27.

⁵⁷ N. P. V a k a r, op. cit., s. 103—107. Autor — piszący w duchu nader życzliwym dla białoruskich nacjonalistów — używa określenia „symboliczna niepodległość” i daje podrozdział pt. „Uświęcenie mitu”. Zdaniem Vakara Białoruś nie stała się niepodległym państwem burżuazyjnym dlatego, że nie uzyskała pomocy mocarstw Ententy.

⁵⁸ E. St. K a n c z e r, op. cit., s. 81 i 88 n. (tekst noty doręczonej posłowi radzieckiemu). Zasluguje na cytowanie pierwszy Absatz art. VI traktatu pokojowego

Zasługuje na uwagę nota, którą Ćwikiewicz, Downar-Zapolski i Trem-powicz skierowali 25 maja 1918 do posła niemieckiego w Kijowie. Prosilili oni o rozważenie następujących propozycji: 1. Uznania niepodległości Białorusi oraz władzy rządu powołanego przez Radę Białoruską; 2. Udzielenia pomocy, aby rząd białoruski mógł rozszerzyć „swą władzę na terytorium wschodniej części Białorusi, obecnie zajętej przez bolszewików”; 3. „O zachowanie Białorusi w jej przyrodzonych (naturalnych), historycznych, etnograficznych i ekonomicznych granicach. Konkretnie, będziemy prosić o zachowanie dla Białorusi Grodzieńszczyzny, dorzecza Prypeci oraz miasta Wilna”⁵⁹.

Za zgodą por. E. Süssmihla (redaktor odpowiedzialny z ramienia dowództwa Ober-Ostu) tekst tej dość osobliwej noty ukazał się bez komentarzy na łamach „Homanu”, wydawanego w Wilnie. Nie wiemy, czy petenci otrzymali w Kijowie jakąkolwiek odpowiedź, choćby ustną. Wydaje się, że niemieckie władze okupacyjne nie mogły udzielić konkretnej odpowiedzi. Roszczenia terytorialne Ćwikiewicza były nadmiernie wygórowane. Grodzieńszczyzna północna uznana już była za „Litauen Süd”. Wilno stanowiło stolicę państwa, którym miał rządzić Wilhelm von Urach. Dorzecze Prypeci oddano burżuazyjnej Ukrainie⁶⁰.

We wrześniu 1918 r. z Mińska do Kijowa wyjechała następna z kolei misja nacjonalistów białoruskich w składzie: Jazep Woronko, Antoni Łuc-kiewicz, Antoni Awsianik i Łazarewicz. Cele i zadania były te same. W źródłach drukowanych o pobycie tej delegacji w stolicy Ukrainy zachowały się tylko skape wzmianki⁶¹.

z 3 marca 1918: „Rosja zobowiązuje się niezwłocznie zawrzeć pokój z Ukrainąską Republiką Ludową i uznać traktat pokojowy pomiędzy tym państwem a państwami Czwórprzymierza. Terytorium Ukrainy niezwłocznie zostaje uwolnione od wojsk rosyjskich i rosyjskiej Gwardii Czerwonej”. Por. *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR t. I*, Moskwa 1957, s. 122. Sytuacja polityczna Ukrainy i Rosji południowej w marcu—kwietniu 1918 r. była bardzo skomplikowana. Istnieją republiki radzieckie: Donu, Kubania, Krymu, Odessy i Donbasu. Oprócz tego w Połtawie działa rząd radzieckiej Ukrainy, ale występujący pod nazwą Centralnego Komitetu Wykonawczego Ukrainskiej Republiki Ludowej. 4 maja 1918 Antonow-Owsiejenko podpisał w Moskwie oświadczenie, iż zgodnie ze zobowiązaniami traktatu brzeskiego przestał on być głównodowodzącym wojsk radzieckich republik południowych. Wojska te uległy rozbrojeniu. W. A. Antonow-Owsiejenko, *Zapiski o graždanskoj wojnie t. II*, Moskwa — Leningrad 1928, s. 21—26 i 293—296. Wybór na członka misji dyplomatycznej prof. Mitrofana Downar-Zapolskiego nie był przypadkowy. Świadcza o tym dwie pozycje bibliograficzne z dorobku tego uczonego: *Biełoruskoje proszłoje. Issledowanija i statji t. I*, Kijów 1909; *Asnowy dzjaržaunaści Bełarusi*, Grodno 1919.

⁵⁹ „Homan” nr 61, Wilno 6 sierpnia 1918. Parę ciekawych szczegółów o „Homaniu” podaje w swych wspomnieniach Jan Obst (b. redaktor „Dziennika Wileńskiego”). Pismo firmował częściowo Wacław Łastowski „opłatany przez Niemców jako też własnych sprzedajnych rodaków”. Edmund Süssmihl już przed wojną nabył majątek ziemski w gub. mińskiej i pozostawał na usługach niemieckiego wywiadu („Głos Kresowy” nr 14, Warszawa 20 lutego 1919).

⁶⁰ W zbiorach MSW zachowała się wydana w 1918 r. w Mińsku przez towarzystwo kulturalne „Baćkauszczyna” mapka Białoruskiej Republiki Ludowej. W granicach Białorusi znalazły się: na wschodzie cała gub. smoleńska, na południu — rzeka Prypeć, na zachodzie — Brześć i Białystok, na północy — Łatgalia (polskie Inflanty), poza tym Grodno i Wilno. CAMSW, sygn. A — II, w. 65. Rzecz znamienna, że identyczne granice etnograficzne (z Białostoczczyzną, ale bez Wilna) zakreślone są na mapie w jęz. angielskim, reprodukowanej z podpisem: „Etnograficznija i administracyjnija meży Bełarusi w 1950 h.” w wyd. *Za djarżawnuju niezależnaść Bełarusi*, Londyn 1960, s. 16.

⁶¹ E. St. Kanczer, op. cit., s. 81 n. Ważne dokumenty powinny się znajdować w archiwach Kijowa, ale wymagałoby to specjalnej kwerendy.

Ukazanie się wśród działaczy nacjonalistycznej „dyplomacji” białoruskiej Antoniego Łuckiewicza stanowi nowy, znamienity rys w polityce mińskiej Rady Białoruskiej. Łuckiewicz był przewodniczącym organizacji narodowo-katolickiej, proniemieckiej i prolitewskiej, występującej pod nazwą „Wileńska Rada Białoruska”. Działał on w Wilnie wspólnie ze swym bratem (archeologiem) Janem, ks. Wł. Tołłoczko, Kazimierzem Fałkiewiczem, Janem Stankiewiczem (późniejszym przywódcą ugodowców — Białorusinów w sejmie polskim) i Dominikiem Siemaszko (w 1918 r. komendant straży pożarnej m. Wilna; w 1919 r. dyplomata w Paryżu) ⁶².

Najważniejszym osiągnięciem nowej misji dyplomatycznej było uzyskanie od hetmana Skoropadskiego pożyczki (a raczej subwencji) w wysokości 4 mln rubli. Pieniądze te zostały zdeponowane w Żivnostenska Banka w Pradze. Jest to doniosłe wydarzenie (nie ujawnione w dotychczas ogłoszonej drukiem dokumentacji). Dzięki temu właśnie kapitałowi Antoni Łuckiewicz mógł się ogłosić „premierem i ministrem spraw zagranicznych Białoruskiej Republiki Ludowej”. Cztery miliony rubli umożliwiły istnienie w ciągu paru lat tego efemerycznego „rządu”. Łuckiewicz w styczniu — marcu 1919 r. przebywał w Grodnie, następnie zaś odbył podróże kolejno do Pragi, Berlina, Paryża i Warszawy. W Berlinie zaczyna funkcjonować (zapewne dzięki temuż poparciu finansowemu Skoropadskiego) misja wojskowo-dyplomatyczna nacjonalistów białoruskich. Szefem tej misji został Aleksander Cwikiewicz. Wśród nielicznego personelu należy wymienić jako agenta wojskowego por. Antoniego Boryka. On to ustalił, że w obozach jenieckich w Niemczech przebywa od 30 do 40 tys. Białorusinów i w związku z tym przekonywał szefa francuskiej misji wojskowej w Berlinie, gen Dupont, że można i należy tych jeńców zwerbować do armii Denikina. O ile można sądzić na podstawie znanych nam źródeł, działalność Boryka w obozach jenieckich nie dała pożądanych rezultatów, a kolportowanie „Homanu” nie robiło należytego wrażenia. Bardziej wielostronna była działalność Ukraińskiej Misji Dyplomatycznej, która działała również po upadku Skoropadskiego (hetman jak wiadomo uciekł do Niemiec; reżim Petlury był popierany przez Niemcy, ale w formie nieoficjalnej) ⁶³.

Nie wiemy dokładnie, jakie sprawy do załatwienia miała w mieście Równem (obszar pozostający pod władzą Dyrektoriatu) delegacja „rządu” Białoruskiej Republiki Ludowej w składzie: Arkadiusz Smolicz (minister oświaty), Aleksander Cwikiewicz (minister sprawiedliwości) i Wasyl Zacharko (tzw. *Uprawiającuszcij dielami Rady Ministrow*). Faktem jest, że ci trzej politycy wysłali 11 lutego 1919 z Równego do Grodna specjalnego kuriera, który powiózł Antoniemu Łuckiewiczowi sprawozdanie z ich misji oraz milion rubli ⁶⁴.

Należy jeszcze powiedzieć słów kilka o dwóch kolejnych rządach Białoruskiej Republiki Ludowej głównie dlatego, że daje to możność zorien-

⁶² E. St. Kanczer, op. cit., s. 82 n.; A. Stankiewicz, op. cit., s. 35 i 91—92. Według Stankiewicza godna uwagi jest tylko konferencja białoruska w dniach 25—27 stycznia 1918 w Wilnie, na której uchwalono domagać się wprowadzenia języka białoruskiego do parafii z ludnością białoruską (język kazań).

⁶³ Memoriał z czerwca 1920 r. napisany na zlecenie polskiego wywiadu przez Antoniego Boryka, CAMSW, sygn. A — II, w. 64, t. 3. Memoriał ten zawiera prawdziwą kopalnię nieznanych skądinąd faktów.

⁶⁴ K. Jezowitow, op. cit., s. 76 nn.

towania się, jacy politycy popierali formowanie tej marionetkowej państwowości. Skład rządu Romana Skirmunta (lipiec — październik 1918 r.) był następujący: Skirmunt — premier i sprawy zagraniczne, obszarник polski S. Chrzastowski — finanse, gen. K. Kondratowicz — sprawy wewnętrzne, Pauluk Aleksyuk — sekretarz prezydium rządu ⁶⁵.

Dowództwo Ober-Ost popierało Antoniego Łuckiewicza, który był zwolennikiem koncepcji budowy państwa litewsko-białoruskiego. Imperialiści niemieccy woleli z różnych względów, o których była wyżej mowa, plan budowy pseudo „Wielkiej Litwy”, na której tronie zasiadłby przedstawiciel niemieckiej dynastii. Nacjonaliści białoruscy nie chcieli jednak ulec naciskowi i nie uznawali autorytetu Taryby. Z chwilą klęski państw centralnych na Zachodzie również wydarzenia w Europie wschodniej potoczyły się nowym torem. W tym samym czasie co rząd Volde-marasa w Kownie uformował się w Mińsku nowy rząd Białoruskiej Republiki Ludowej w następującym składzie: Antoni Łuckiewicz — premier i sprawy zagraniczne, prof. Wacław Iwanowski — oświata, Tomasz Hryb — sprawy wewnętrzne, L. Zajac — kontrola państwowa, W. Zacharka — finanse, płk Eugeniusz Ładnow — sprawy wojskowe, A. Smolicz — rolnictwo i J. Woronko — sprawy narodowościowe ⁶⁶.

Przejdźmy do związku próby scharakteryzowania najważniejszych białoruskich burżuazyjnych ugrupowań i organizacji politycznych. Przeważnie ugrupowania te nie mają określonych form organizacyjnych, stanowią odpowiednik działających współcześnie w Rosji partii politycznych. Jasność obrazu utrudnia fakt, że na Litwie i Białorusi działały również ekspozytury polskich partii, przybierające zwykle odrębne, „krajowe”, nazwy.

Na czoło białoruskich ugrupowań wysuwa się Białoruska Socjalistyczna Hromada, działająca od 1902 r. Należą tu przeważnie działacze prawicowi, jak np. pochodzący z Mińska bracia Antoni i Jan Łuckiewiczowie. Dużą aktywność wykazuje agronom z Grodzieńszczyzny, Arkadiusz Smolicz (podczas okupacji niemieckiej w Mińsku sekretarz ludowy oświaty; w r. 1919 powiązany z piłsudczykami zwolennik federacji Białorusi z Polską). Niewielka liczebnie Hromada posiadała również swoją lewicę i centrum. Do lewicy przed r. 1914 zaliczano Pałutę Badunową oraz Tomasza Hryba (ten ostatni w marcu 1918 r. otrzymał w Mińsku tekę ludowego sekretarza rolnictwa). Dzięki swej przynależności do Hromady robili karierę polityczną znani nam nacjonaliści: Jazep Woronko i Konstanty Jezowitow (zaliczano ich do centrum). W kwestii agrarnej ówczesna Hromada reprezentowała program następujący: pozostawić obszarnikom maximum po 300 dziesięcin, resztę podzielić wśród chłopów. Sądzone, że na takiej podstawie można dojść do kompromisu z obszar-

⁶⁵ F. Turuk, op. cit., s. 41—47 oraz N. P. Vakar, op. cit., s. 101 i 105. Monachijski recenzent amerykańskiej monografii wyraził swe niezadowolenie z powodu niektórych poglądów Vakara jak np. używania terminu „białoruscy nacjonaliści” i odmawiania Białoruskiej Republice Ludowej cech państwa suwerennego. Vakar jest konsekwentny w swych poglądach, twierdzi np. na marginesie pierwszych kilku tygodni istnienia Białoruskiej SRR, iż „stało się bardziej niż oczywiste, że masy białoruskie nie były przygotowane do idei państwowości” (op. cit., s. 109). Rec. A. Marhowicza w wyd. „Biełaruski Zbornik”, kn. 5, Monachium 1956, s. 178—198. Zdaniem Marhowicza L. Wasilewskiego i St. Kutrzebę trzeba nazwać „polskimi nacjonalistami”.

⁶⁶ R. Turuk, op. cit., s. 47.

czą Polską. Zasady powyższej nie traktowano zbyt rygorystycznie. Tak np. carski generał K. Kondratowicz był właścicielem majątku Horadnia (pow. lidzki), liczącego znacznie więcej niż 300 dziesięcin. Łuckiewicz, Woronko i Jezowitow zapewnili go, że wywłaszczenie mu nie grozi⁶⁷.

Działacze Hromady skorzy byli do demagogii socjalnej, niezbędnej w środowisku chłopskim. Świadczy o tym protokół Białoruskiego Zjazdu Chłopskiego w Grodnie 15—16 grudnia 1918. Obradom przewodniczył Arkadiusz Smolicz. Wybrano Powiatową Radę Selanskich Deputatów. Uchwalono, że ziemia powinna stanowić własność ludu pracującego bez wykupu. W skład Rady weszli m.in.: Andrzej Jakubecki, Jan Natusewicz i Jan Michajłowski. W pierwszym kwartale 1919 r. Rada ta popiera działalność Rady Delegatów Robotniczych w Grodnie, której przewodniczącym został polski komunista, Wacław Bogucki⁶⁸.

Białoruscy hromadowcy wzmocnili swe pozycje w Grodnie poprzez nawiązanie ścisłego kontaktu z miejscową organizacją PPS, reprezentowaną przez Antoniego Żaboklickiego. Stanowi to pierwszy znany nam przykład prób ze strony grupy Łuckiewicza, aby wejść na drogę współpracy z piłsudczykami. Kiedy w Grodnie 18 marca 1919 odbył się wieczór pożegnalny w związku z wyjazdem Łuckiewicza do Pragi i Berlina, specjalne przemówienie o przyjaźni polsko-białoruskiej wygłosił A. Żaboklicki, jako sekretarz Polskiej Rady Naczelnej Ziemi Grodzieńskiej⁶⁹.

Białoruska Partia Socjalistów-rewolucjonistów (dokładniej narodowościowa frakcja rosyjskich eserowców) była najliczniejszym stronnictwem białoruskim. Posiadała ona dużo zwolenników wśród chłopów, gdyż głosiła zasadę wywłaszczenia ziemi obszarników bez odszkodowania. Należeli do tej partii zarówno zwolennicy jak też przeciwnicy porozumienia z Polską. Białoruskich eserowców popierali również przedstawiciele nielicznej zamożniejszej burżuazji białoruskiej, zainteresowanej w szybkiej likwidacji hegemonii polskich obszarników. Przykładowo: eserowskim działaczem był wilnianin inż. Klaudiusz Duszewski, zaangażowany w przedsiębiorstwie eksportu lnu. Niektórzy działacze Hromady, jak np. Pałuta Badunowa i Tomasz Hryb przeszli do partii socjalistów-rewolucjonistów. Określoną rolę odgrywała tu zapewne większa popularność eserowskich ugrupowań i programów wśród białoruskiego chłopstwa. Jako głównych działaczy należy wymienić: Tomasza Hryba, Jana Matusewicza, K. Duszewskiego (zwolennicy porozumienia z Polską), Józefa Małmońko, Jana Czerepuka, Grzegorza Koziariego, Michała Markiewicza i płk Eugeniusz Ładnowa (przedstawiciele orientacji antypolskiej). Tę ostatnią reprezentowali przeważnie działacze z Grodzieńszczyzny. Niektórzy, jak np. płk Ładnow (Rosjanin — monarchista) trafili do eserowców tylko z uwagi na karierę osobistą.

⁶⁷ Memoriał Antoniego Boryka. CAMSW, sygn. A—II, w. 64, t. 3. A. Łuckiewicz, op. cit., s. 5—20; E. St. Kanczer, op. cit., s. 75—79. Jeden z autorów polskich twierdzi, że działacze „Hromady” ciążyli ku rosyjskim eserowcom, zaś wzory organizacyjne zapożyczali u PPS, która też wydaje swym kosztem wydawnictwa polskie i białoruskie. Ełski, op. cit., s. 17. W pierwszej redakcji autor opracował tę broszurę jako maszynopis na zamówienie MSZ. Był on konsulem polskim w Mińsku.

⁶⁸ AAN, Towarzystwo Straży Kresowej, teka 545. Drukowany w jęz. białoruskim protokół zjazdu.

⁶⁹ Memoriał A. Boryka. CAMSW, sygn. A—II, w. 64, t. 3.

Białoruscy ludowcy (Bełaruskaja Partija Socialistaw-Narodnikaw) stanowili odpowiednik polskich ludowców. Reprezentowali oni element konserwatywny, co znajdowało swój wyraz w powiązaniu ze zwolennikami idei odbudowania dawnego W. Ks. Litewskiego. Główni działacze ludowców to: stary białoruski działacz (miński katolik) Leonard Zajac, zwolennik federacji z Litwą, Jan Stankiewicz z Oszmiany, zwolennik (również w okresie międzywojennym) porozumienia z Polską. W czerwcu 1919 r. Stankiewicza obrano na sekretarza ugodowej Wileńskiej Rady Białoruskiej (po drugiej wojnie światowej działacz ośrodka emigracji białoruskiej w Monachium). Ogólnie biorąc, białoruscy ludowcy rzadko występują jako zorganizowana siła polityczna. Niejednokrotnie wymienia się ich po prostu jako działaczy katolickich (chrześcijańskiej demokracji).

Partia Białoruskich Socjalistów — federalistów zasługuje na uwagę z dwóch powodów: była bardzo ruchliwa na terenie międzynarodowym oraz reprezentowała bezwzględnie wrogi stosunek do Polski, aczkolwiek na skutek nierówności sił stosowała przeważnie metody walki podjazdowej. Główni działacze tego ugrupowania to: Piotr Kreczewski, który jako komisarz rządu Taryby w Grodnie głosił ideę litewsko-białoruskiego państwa federacyjnego; E. Kurlów, obszarnik z pow. grodzieńskiego i przewodniczący Grodzieńskiej Krajowej Białoruskiej Uprawy; Aleksander Cwikiewicz, znany już nam agent dyplomatyczny Białoruskiej Republiki Ludowej w Kijowie i Berlinie; Wasyl Zacharka, tzw. *zawiedujuszczij dielami* czyli sekretarz stanu, towarzyszący stale Łuckiewiczowi w jego podróżach; kpt. Jefim Bielewicz, zastępca Woronki. Warto zauważyć, że poczynając od grudnia 1918 r. dawni hromadowcy, Woronko i Jezowitow, gdy mowa jest o przynależności partyjnej podają, że są socjalistami-federalistami. Analogicznie jak w Kijowie, mińscy i grodzieńscy federaliści nie posiadali skryształizowanego programu i należeli do prawicy ugrupowań politycznych. Popierali oni projekty federacji państw bałtyckich i Ukrainy z Rosją. Na przełomie lat 1919—1920 zbliżył się do nich Eugeniusz Ładnow, który wraz ze swym sekretarzem Oznobiszynem liczył na to, że Francja udzieli swego poparcia obszarnikom — Rosjanom z Grodzieńszczyzny. Ci ostatni, tak samo jak rząd Trzeciej Republiki, uważali, że na wschód od Bugu jest burżuazyjna Rosja.

Partia białoruskich chrześcijan-katolików czyli chrześcijańska demokracja nie miała w latach 1918—1919 określonych form organizacyjnych. Od wielu lat za jej lidera uważany był właściciel księgarni białoruskiej w Wilnie Wacław Łastowski. Do tej partii należało wielu księży Białorusinów. Terenowo obejmowała ona głównie Białoruś Zachodnią. Większość Białorusinów-katolików znajdowała się pod jurysdykcją biskupa wileńskiego. Z tego powodu księży Białorusini po ukończeniu studiów w Petersburskiej Akademii Katolickiej starali się osiąść w Wilnie lub Grodnie i tam mieli odpowiednie warunki do pracy politycznej. Wacław Łastowski kierując się pobudkami kariery osobistej na jesieni 1919 r. przeszedł do partii białoruskich socjalistów — rewolucjonistów i odtąd na forum międzynarodowym występuje jako eserowiec i przeciwnik ugody z Polską. Niektóre momenty osłabiały w znacznym stopniu ruch polityczny białoruskich katolików. Dużo mu zaszkodziła kolaboracja z okupantami niemieckimi takich działaczy jak: W. Łastowski, ks. Włodzimierz Tołłoczko, ks. J. Siemaszkiewicz, Kazimierz Falkiewicz i ks. Świętopełk-

-Mirski (w Mohylowie podawał się za Polaka; w Wilnie zasiadł jako Białorusin w powołanym do życia przez Niemców Beiracie)⁷⁰.

W związku z wyjazdem Łuckiewicza na zachód nastąpiły nowe wybory w Grodnie. 19 marca 1919 Zjazd wybrał nową Centralną Radę Białoruską. Prezesem jej (na miejsce A. Łuckiewicza) został Pauluk (czyli Paweł) Aleksiejuk z Mińska. W skład prezydium weszli: A. Jakubecki, B. Kwieciński (b. wykładowca seminarium nauczycielskiego w Świsłoczy), Aleksander Focht i Włodzimierz Zienkowiec. Kreczewski wyjechał z Grodna do Kowna, gdzie występuje jako przedstawiciel dyplomatyczny rządu Białoruskiej Republiki Ludowej przy rządzie litewskim. Bezpośrednio po wyprawie wileńskiej ukazuje się na widowni Centralna Rada Białoruska Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny z prezesem M. Kochanowiczem na czele. Zdecydowaną większość stanowią figuranci, którzy zadeklarowali ugodowy stosunek do Polski. Nowa Rada Białoruska w memoriale z 26 kwietnia do Piłsudskiego wyraziła nadzieję, że polski wódz naczelny „dopomoże zjednoczyć całą Białoruś i odbudować ją jako państwo niepodległe, więzami sąsiedztwa i przyjaźni połączone z Polską”. Ostoję nowego kursu „na przyjaźń polsko-białoruską” stanowią b. hromadowcy i chrześcijańscy demokraci. O praworzędności tych karierowiczów decydował Walery Sławek, osobiście odpowiedzialny przed Piłsudskim za sprawy białoruskie⁷¹.

Podobnie jak na Litwie i Ukrainie, nacjonaliści białoruscy byli rozbici i zróżnicowani na kilka orientacji. Wewnętrzne skłócenie było mniejsze, nie potrafili oni zbudować państwa burżuazyjnego tego typu, co tarybowska Litwa oraz Ukraina Dyrektoriatu. W sposób typowy dla słabej burżuazji szukali poparcia różnych sił politycznych na zewnątrz, ze szkodą dla interesów narodowych. Wśród tych obcych potencji (Niemcy, burżuazyjna Ukraina, Litwa, Polska), do których zwracali się kolejno lub równocześnie białoruscy nacjonaliści, nie widzimy zupełnie tych, którzy by stali na gruncie niepodległości Białorusi. Była to polityka grożąca samobójstwem narodowym.

*
* *

Na przełomie lat 1918—1919 trzy narody osiadłe od wieków na wschód od polskiego obszaru etnograficznego, a mianowicie: litewski, białoruski i ukraiński walczyły o swe wyzwolenie społeczne i narodowe. Walki klasowej nie sposób tu odrywać od walki narodowej. Litwini, Białorusini

⁷⁰ Tamże t. 4. P. A. Kreczewski, *Białoruś w minium i czasach*, [w:] *Zamiejszaja Białoruś. Zborenik historyji, kultury i ekanomiki* kn. I, Praha 1926, s. 31—77. O początkowym etapie działalności białoruskiej chadecji por. A. Stankiewicz, op. cit., s. 38—158; J. Szutowicz, *Ksiądz Adam Stankiewicz w 25-tych ułodki swijaszczenstwa i bełaruskaj nacyjanalnaj dziejszaci (1915—1940)*, Wilno 1940, s. 5—60. Określenie oblicza politycznego Łastowskiego dość często sprawiało kłopot. Tak np. Aleksandra Bergman w artykule o Hromadzie w l. 1925—1927 pisze, że Wacław Łastowski „pierwotnie przyjął program federacji Białorusi”, a następnie utworzył w Kownie (r. 1920) „wraz z Aleksym Ćwikiewiczem rząd eserowski”. A. Bergman, *Białoruska Włociszańsko-Robotnicza Hromada (1925—1927)*, „Z Pola Walki” 1962, nr 3, s. 79.

⁷¹ AAN, Towarzystwo Straży Kresowej t. 545; AAN, Archiwum Paderewskiego t. 746. Sprawy litewskie i białoruskie XII 1918 — III 1919; AAN, zespół akt AMSZ, Poselstwo Londyn, w. 2, teka 2. Centralna Rada Białoruska publikowała swe odezwy, podając równoległy tekst białoruski, polski i rosyjski.

i Ukraińcy — bez względu na takie lub inne przekonania polityczne — w przytłaczającej większości nie chcieli panowania polskiej szlachty i polskiej burżuazji przede wszystkim dlatego, że Polacy, z którymi mieli najwięcej antagonistycznych stosunków, byli to obszarnicy, właściciele największych bogactw narodowych, wytworzonych w ciągu wieków znojną pracą litewskich, białoruskich i ukraińskich chłopów. Walka o własne narodowe państwo i własną rodzimą kulturę ludową nie oznaczała bynajmniej wrogości w stosunku do polskiej kultury. Bez względu na swą przynależność polityczną przedstawiciele inteligencji białoruskiej z reguły znali dobrze arcydzieła literatury, z której dumny był naród polski.

Szczególnie duże trudności, na jakie natrafiał w swej walce naród białoruski, były poważniejsze i rozleglejsze niż u narodów sąsiednich. Wszyscy historycy zgodnie stwierdzają obiektywną prawdę historyczną, że największą i najbogatszą kulturę, a zwłaszcza literaturę posiadali Ukraińcy, a w drugiej kolejności Litwini. Zarówno wśród Ukraińców, jak też Litwinów występuje silniejsze poczucie odrębności narodowej, o wiele mocniejsze tradycje historyczne, wspomnienia walk narodowowyzwoleńczych oraz nawiązywanie do istnienia w przeszłości własnego państwa narodowego. Inną sytuację obserwujemy w pierwszych latach po Rewolucji Październikowej wśród Białorusinów. Naród białoruski posiadając duży dorobek kulturalny i samoistną kulturę ludową, nie potrafił w krótkim czasie wykształcić tak silnych form odrębności narodowej i świadomości historycznej, jakie cechowały np. Litwinów.

Określoną rolę odegrał fakt, że na Białorusi Zachodniej nie uformowała się odrębna armia białoruska i nie doszło do utworzenia aparatu państwowego, jak to się stało w Galicji Wschodniej. Bez względu na fizjognomię polityczną leaderów Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (ze stolicą w Stanisławowie) żołnierze-chłopi w szeregach Ukraińskiej Hałyckiej Armii w ciągu ośmiu miesięcy bili się dobrze i nie chcieli dopuścić do panowania klasowego obszarników. Inaczej stało się na Białorusi, gdzie chłopci mogli dać wyraz swym pragnieniom i dążeniom klasowym i narodowym głównie w formie źle zorganizowanej, raczej żywiołowej rewolucji agrarnej. Białorusini posługiwali się również oddziałami partyzanckimi, które nie zdołały zadać decydujących ciosów regularnej armii polskiej. Armia ta korzystała z obfitego zaopatrzenia bądź niemieckiego, bądź też z dostaw Ententy.

Układ sił klasowych w Polsce oraz nad Niemnem i Prypecią był tego rodzaju, że naród białoruski nie mógł się spodziewać uznania swych praw do bytu narodowego i niepodległości ze strony burżuazyjno-obszarniczego państwa polskiego. Prawdziwymi, szczerymi rzecznikami tych praw i szermierzami bezkompromisowej walki o wyzwolenie społeczne i narodowe okazali się komuniści rosyjscy, polscy, białoruscy i inni. Dla osiągnięcia tych celów potrzebny był odpowiedni potencjał militarny i ekonomiczny oraz skoncentrowanie energii rewolucyjnej mas pracujących proletariackich i nieproletariackich w jednym łożysku. Bez pomocy rosyjskich robotników i chłopów Białoruś po I wojnie światowej skazana byłaby na wegetację w charakterze kolonialnego kraju ujarzmionego przez Polskę. W monografiach radzieckich znajdujemy wyrazisty obraz tej braterskiej pomocy udzielonej przez RSFRR narodowi białoruskiemu, który oprócz walki przeciwko kontrewolucji i interwencji zbrojnej musiał przewycięzać wiekowe zacofanie ekonomiczne i kulturalne i borykał się z ogromnymi trudnościami, otrzymanymi w spadku po czterech latach wojny imperialistycznej. Trzeba było toczyć walkę z głodem, nędzą,

epidemiami, analfabetyzmem (w sensie ogólnym, oświatowym i politycznym). Kierowniczą rolę w tych zmaganiach narodu białoruskiego odegrała Partia Komunistyczna. Głównym zbrojnym ramieniem proletariatu była Armia Czerwona. Odreśny temat to rozwój i okrzepnięcie władzy radzieckiej, siły ekonomicznej i kultury białoruskiej w guberniach witebskiej i mohylowskiej (homelskiej), należących do RSFR 72.

Traktat Ryski rozdarł na dwie części białoruski obszar etnograficzny, ale odrodzona do nowego bytu państwowego na jesieni 1920 r. Białoruska SRR stała się „Piemontem” w dziejach ostatecznego zjednoczenia narodowego Białorusinów.

Алексей Деруга

К ИСТОРИИ БЕЛОРУССКОЙ ПРОБЛЕМЫ В 1917—1918 ГГ.

Статья занимается социальными, экономическими и национальными отношениями на белорусской этнографической территории, а также влиянием германской оккупации на демографию и экономику. Слабая концентрация промышленности, нечисленность рабочих, отсталость агротехники и почти всеобщая безграмотность опоздали развитие белорусского революционного движения. В течение войны 1915 г. царские власти выселили из некоторых уездов Гродненской и Виленской губ. 25—50% населения. Из 8 миллионов жителей Литвы и Белоруссии эвакуировано свыше 2,5 миллиона. Это повлияло, м. пр., в пользу польского элемента. Германские захватчики не находили интереса в белорусской проблеме. Создание Белорусского буферного государства под германским протекторатом требовало бы 3 условий: 1) существования достаточно сильной группы белорусских националистов, 2) войны с РСФСР, к которой принадлежала Восточная Белоруссия, 3) соглашения с буржуазными правительствами Литвы и Украины, которые успели уже, в силу Брестского мира разделить между собой белорусские земли.

Между тем, от октября 1917 до февраля 1918 г. советская власть победила в 23 уездах Минской, Витебской и Могилевской губ., где совершился неотвратительный процесс перехода земли в пользование и собственность рабочего крестьянства. Самую громадную роль в утверждении советской власти сыграли здесь ревкомы и рабочие советы больших городов, Военный ревком Белоруссии и Западного фронта (предв. — А. Ф. Мясников) и Совнарком Западной области во главе с К. И. Ляндером.

21 II 1918 создано было Германцами в Минске кукольное правительство белорусских националистов, составлено из 15 членов, в большинстве эсеров, или деятелей Социалистической Громады. Фактическую власть исполнял командир X германской армии, ген. Фалькенгайн. Белорусский Народный совет (И. Серета) и „правительство” (А. Луцкевич) не располагали финансами и военной силой, и были лишены массовой поддержки. В декабре 1918 г. Белоруссия была освобождена Красной Армией.

⁷² E. N. Szklar, *Borba trudjaszczichsja Litowsko-Bieloruskoj SSR z inostrannymi interwientami i wnutriennej kontrrewoluciej (1919—1920 gg.)*, Mińsk 1962; N. W. Kamińska, *Bieloruskij narod w borbie za sowietskiju włast (1919—1920 gg.)*, Mińsk 1963.

Już po napisaniu niniejszego artykułu ukazało się kilka nowych publikacji radzieckich zawierających nowe materiały do dziejów ruchu rewolucyjnego na Białorusi: *Pobieda sowietskoj własti na Bielorusii*, Mińsk 1967 (praca zbiorowa pod red. I. I. Minca, N. W. Kamińskiej i I. S. Krawczenko); A. F. Chackiewicz, *Polskije internacjonalisty w borbie za włast Sowietow w Bielorusii*, Mińsk 1967; U. A. Pałujan, *Belaruskaja Sjalanskaja Raboczaja Hromada*, Mińsk 1967 (na s. 22 cenna informacja o kilku działaczach lewicy Białoruskiej Socjalistycznej Hromady, którzy stali się komunistami i weszli w skład pierwszego Rządu Tymczasowego Białorusi Radzieckiej, uformowanego 1 stycznia 1919 r.).

В заключении автор дает оценку программ и деятелей буржуазных белорусских группировок: Белорусской социалистической громады, Белорусских эсеров, Белорусских соц.-наrodnиков, Белорусских социаль-федералистов и Белорусских хадееци. Социаль-федералисты сопротивлялись Польше, они желали федерации с Литвой или с Россией. Правительства Германии, Польши, Литвы и Буржуазной Украины, с которыми белорусские националисты входили в сношения, не ставили вообще вопроса независимости Белоруссии. Сотрудничество с ними можно сравнить с национальным самоубийством. Лишь коммунисты всех стран провозглашали правильный лозунг, что без классового переворота невозможно национальное освобождение и постройка суверенного белорусского государства.

Aleksy Deruga

QUELQUES ASPECTS DE LA QUESTION BIÉLORUSSE EN 1917—1918

L'article présente d'abord les rapports sociaux, économiques et ethniques dans le territoire biélorusse et l'influence de l'occupation allemande sur la situation démographique et économique. La faible concentration de l'industrie, le très petit nombre des ouvriers, l'état très arriéré de l'agriculture et l'analphabétisme dominant freinaient le développement du mouvement révolutionnaire. Les opérations militaires de l'année 1915 avaient provoqué de grands changements démographiques. L'armée russe avait évacué des différents arrondissements de la „gubernia” de Grodno et de celle de Wilno 25% à 50% de la population. Plus de 2 500 000 de personnes (sur 8 000 000) avaient quitté le territoire lituanien-biélorusse. Ces changements avaient joué en faveur de l'élément polonais. Les impérialistes allemands pensaient qu'il n'était pas dans leur intérêt de créer un État-tampon biélorusse. Pour créer un tel État sous le protectorat allemand il aurait fallu trois choses: 1) une base politique de nationalistes biélorusses suffisamment forte; 2) la guerre avec la Russie socialiste, puisque la Biélorussie Orientale faisait partie de son territoire; 3) un accord avec les gouvernements bourgeois de la Lituanie et de l'Ukraine du hetman Skoropadski, puisque la Biélorussie Occidentale avait été déjà partagé sur la base du traité de Brest (selon lequel la frontière entre la Lituanie et l'Ukraine devait passer entre Brest et Pružana). Un événement d'importance capitale dans l'histoire du peuple biélorusse, ce fut la victoire des Soviets, entre octobre 1917 et février 1918, dans 23 arrondissements de la „gubernia” de Mińsk, de celle de Vitebsk et de celle de Mohylov. Les succès de la révolution agraire furent particulièrement importants: la terre passa de façon irréversible dans la possession et la propriété de la paysannerie. Le rôle principal dans l'établissement et la consolidation du pouvoir soviétique en Biélorussie échet aux organismes suivants: les comités révolutionnaires militaires, les conseils des délégués ouvriers des grandes villes, le Comité Révolutionnaire Militaire de la Biélorussie et du Front Occidental (président: Aleksander Fiodorovič Mjasnikov), et le Conseil des Commissaires du Peuple de la Région Occidentale (dirigé par K. I. Lander). Le premier gouvernement-pantin des nationalistes biélorusses se forma à Minsk le 21 février 1918. Quinze politiciens en faisaient partie, dont la plupart étaient des socialistes révolutionnaires ou des membres de la Hromada socialiste.

Les pleins pouvoirs en Biélorussie, jusqu'à la libération par l'Armée Rouge (décembre 1918), appartenaient au chef de la X^e Armée, général Falkenhayn. Au moment de la défaite allemande tombèrent le Conseil National Biélorusse (Ivan Sereda) et le „gouvernement” (Anton Luckevič), qui ne possédait ni territoire, ni peuple, ni trésor, ni armée.

En fin d'article l'auteur caractérise les principaux groupements bourgeois biélorusses, à savoir la Hromada (Commune) Socialiste, le Parti Biélorusse des socialistes-révolutionnaires, le Parti Biélorusse des socialistes-populistes, le Parti des socialistes-fédéralistes biélorusses et la Démocratie chrétienne biélorusse. Les socialistes-fédéralistes (décidément hostiles à la Pologne) étaient partisans d'une fédération ou bien avec la Lituanie, ou bien avec la Russie. Parmi les gouvernements de l'Allemagne, de l'Ukraine bourgeoise, de la Lituanie, de la Pologne avec lesquels les nationalistes biélorusses collaboraient, aucun n'envisageait la possibilité d'un Etat biélorusse indépendant. La politique des nationalistes biélorusses menait la nation à la ruine. Seuls les communistes de diverses nationalités soutenaient idée que sans la libération de l'exploitation de classe, la libération nationale et la construction d'un Etat biélorusse vraiment souverain étaient impossibles.